Nr. 68. Sobota, 23 Marca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. [illegible]

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h. półrocznie . . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h,
miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . . 6 K, półrocznie . . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 50 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 20 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Szczepański), 28 Rue de Vernon.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 marca b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty, tajnemu radcy dr. Ludwikowi Ćwiklińskiemu *ad personam* III. klasę rangi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 14 marca b. r. nadać najmiłościwiej banowi Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi, Edwardowi Ivanska Cuvajowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 marca b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie kolei żelaznych, dr. Wiktorowi bar. Röllowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu *extra statum* w Ministerstwie rolnictwa, dr. Władysławowi Lepařowi, tytuł i charakter szefa sekcyi, a radcy sekcyjnemu *ad personam* w temże Ministerstwie, dr. Janowi bar. Cnoblochowi, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 marca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sekcyjnego w Ministerstwie rolnictwa, dr. Angelo bar. Rinaldiniego, radcą ministeryalnym.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi, sędziów: dr. Hilarego Hubaczka w Chrzanowie dla Wadowic i Karola Kostkę w Podgórzu dla sądu krajowego w Krakowie.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników kancelaryjnych dyrekcyj lasów i dóbr państwowych adjunkta kancelaryjnego, Edwarda Witoszyńskiego, dyrektorem urzędów pomocniczych *ad personam*.

P. Namiestnik zamianował w etacie dyrekcyi policyi w Krakowie: koncypistę policyi, Kamila Gebhardta, komisarzem policyi, a praktykanta konceptowego policyi, Alfreda Bartę, oraz praktykantów konceptowych Namiestnictwa: dr. Reinolda Błachota i Edwarda Wnęka, koncypistami policyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 marca.

Przed kilku dniami niektóre dzienniki lwowskie zaniepokoiły opinię publiczną sensacyjnem a fałszywem doniesieniem ze Stryja, które na podstawie przeprowadzonego dochodzenia zostało urzędownie sprostowane i wyjaśnione. To wyjaśnienie, zaprzeczające na podstawie wyników śledztwa, podanym a na sensacyę obliczonym szczegółom zajścia, podaliśmy już w nr. 66 *Gazety* z d. 21 marca b. r.

Badając powody tego wydarzenia, natrafiono na pewne i silne poszlaki, że gorszące zachowanie się młodzieży na przedstawieniu niemieckiem w teatrze nie było samorzutnym wybrykiem niesfornych chłopców, lecz dziełem podżegaczy, który używając ich za narzędzie swych zdrożnych zamiarów, wywołali awanturę, a potem niewątpliwie postarali się o puszczenie w świat opisu przekręcającego rzeczywiste fakty, aby nim wzburzyć opinię.

Podobne objawy niestety nie są zupełnie odosobnione. Przeciwnie w ostatnich czasach wydarzyły się i gdzieindziej epizody gorszącego zachowania się młodzieży w miejscach publicznych, które lubo w szczegółach odmienne, zdają się przecież mieć tło całkiem pokrewne.

Wieści te świadczą niestety z jednej strony o nierzadkich przykładach nieokrzesania młodzieży, przynoszących ujmę działalności pedagogicznej szkoły, z drugiej o pewnem niezdrowem podnieceniu młodzieży na tle egzaltacyi narodowej, sztucznie rozdmuchiwanej i do pokątnych celów naginanej przez działające w ukryciu żywioły, które pragną wywołać rozstrój w społeczeństwie, a lekkomyślną słuchającą ich podszeptów młodzież narażają na surową karę szkolną, a może na zwichnięcie przyszłości.

Pierwszy objaw tłumaczy się poniekąd zaniedbanem wychowaniem domowem znacznej części młodzieży, napływającej tłumnie do szkół średnich i nawołuje do coraz usilniejszej, mimo trudnych warunków, akcyi wychowawczej szkoły, która prócz wykształcenia naukowego winna dać młodzieży wszechstronną, rzetelną kulturę. Drugi musi pobudzić do bardzo poważnego zastanowienia, a zarazem skłonić do stanowczej a skutecznej akcyi przeciw działaniu szkodliwych czynników już dziś, kiedy ono objawia się sporadycznie.

Knowania te dążą do wzbudzenia niedorzecznej niechęci ku mowie, której nauka jest w szkole obowiązkowa, a która ma tak wielkie literackie i ogólnie kształcące znaczenie, w życiu zaś praktycznem u nas niezbędnie jest potrzebna. Dążą też do wywołania niechętnego usposobienia przeciw armii, znajdującej się w tak wielkiej liczbie w naszym kraju, składającej się w znacznej mierze z jego obywateli i mającej otworzyć swe szeregi dla uczniów kończących szkołę, przeciw armii, której przedstawiciele u nas

---

LISTY Z NAD WILII.

VI.

(Dokończenie).

Niezrównanie odczuwa i odtwarza poeta piękność przyrody rodzinnej, malując zmienną jej krasę w rozkwicie wiosennym, latem, jesienią i pogrążoną w letargu zimowym.
Oto próbka:

P O L E.

„Pole majo pole
Ty mnie daram bożym
Lublu ciabie szczyra
Absiejano zbożem.
Lublu twaich mieran
Służak rad zielony
Rounyje barozdy
Szyrokich zahonau.
Lublu ciabie, pole
Wiesiałoj wiasnoju,
Jak ty zaruniszsia
Usiakoj dobrynoju.
Jak na tabie srybrna
Zaświcie rosica,
Ptuszka zaszczabiecze,
Sonce razharycca.
Lublu ciabie letam
Jak krasuje niwa
Jak szumić ad wietru
Błohasna, szczaśliwa.
Jak kołas naśpieły
Pad siarpom sahniecca
I smutnaja źniejau
Pieśnia paniasiecca.
Lublu ciabie pole
U wosień nieskupuju
Jak na pounisz puniu
Ty maju pustuju.
Jak ty mnie za pracu
Atpłacisz sia hojna
Da wiasny k nalećciu
Prażywu spakojna.
Lublu tady nawat
Ciabie majo pole
Jak nad taboj źutka
Zima zaskahole.
Jak pacznie śniaźnica
Hurby nasypaci
Byćcam majo szczaście
Na wieki chawaci.
Pole majo pole!
Daj że ty mnie siły
Kab ciabie lubiu tak
Da samaj mahiły".

„Pole moje pole
tyś mnie darem bożym,
Kocham ciebie szczerze,
obsiane zbożem.
Kocham twoich miedz
rząd zielony
i równe bruzdy
szerokich zagonów.
Kocham ciebie, pole
wesołą wiosną
Jak ty się zarunisz
rozmaitem zbożem (dobrem)
Jak na tobie srebrna
zaświeci rosa
ptaszki zaszczebiocą
Słońce rozgorzeje.
Kocham ciebie latem,
Gdy w krasie swej niwa
Szumi od wiatru
błogo i szczęśliwie.
Kiedy kłos śpiały
pod sierpem się zgina
i smutna żniwiarek
pieśń się niesie.
Kocham ciebie pole
w jesień nieskąpą (hojną),
gdy napełnisz stodołą
moją pustą.
Jak ty mnie za pracą
odpłacisz się hojnie,
do samej wiosny
przeżyję spokojnie.
Kocham wtedy nawet
Ciebie moje pole,
Jak nad tobą smutno
Zima zaskowycze.
Jak pocznie śnieżyca
Góry nasypywać,
Jak gdyby moje szczęście
na wieki miała pogrześć.
Pole moje pole!
daj że ty mnie siły,
gdybym tak cię kochał
do samej mogiły".

Podobnych perełek mógłbym przytoczyć szereg bardzo długi, gdyż poeta wydał dotychczas już trzy czy cztery tomiki, niestety brak miejsca na to nie pozwala. Na zakończenie jednym tylko jeszcze chciałbym podzielić się wierszykiem dla przecudnego nastroju i pięknej, rzewnej myśli, którą zawiera:

ŻNIWO.

„Naśpiełaja postać szczaśliwych pasiewon
Za wioskaj na sonnym lasou rubieży
Zsiwieły użo kołos schinuła k miaży
U sumnym szeptanni: „dzie źniei maje wy?"

I źniei zyszlisia — na prawo na lewo
Kładuczy u snapy kałasy — staraży
Zaszczstali hłucha siarpy, jak naży
Pad źniunyje, wieczna staryje napiewy.

Spahadnaja — nudnaja pieśnia pływie
Huhlajuczy u puszczy swaje pieraliwy
U szelestach biełaho kołasa niwy.

Pływie eta pieśnia ka mnie i zawie
I u sercy zwinić, jak kasa u trawie
Ty także brat siejesz.... a dzie twaje źniwo?"

(Dojrzały szczęśliwe posiewy; za wioską, na rubieży sennych lasów, posiwiały kłos chyli się ku miedzy i niespokojnie szepce „Gdzie wy, moje żniwiarze?"

Żniwiarze nadeszli. Na prawo na lewo kładą w snopy kłosy, głucho zaszeleściały sierpy pod wtór odwiecznych żniwnych melodyj.

Monotonna pieśń płynie, melodya jej ginie wśród głuchej puszczy i miesza się z szelestem dojrzałego zboża.

Płynie pieśń ta do mnie i woła i wrzyna się w serce boleśnie, jak kosa wrzyna się w trawy: „I ty, bracie siejesz, a gdzież jest twoje żniwo?")

Sympatycznemu poecie życzymy doczekać się jak najszybszego żniwa, chociaż ciężka niedola, nędza materyalna, z którą walczyć musi, bezlitośnie go gnębi nie wróżąc jaśniejszego jutra.

W przytoczonym wierszyku zda się czuć żar południa, słychać śpiew monotonny i szelest sierpów, a jakiś smutny nastrój ściska mimowoli serce.

Słyszeliśmy niejednokrotnie zdanie: „Jaka szkoda, że tak zdolny poeta, jakim jest Łucewicz, nie pisze po polsku" — zgodzić się z tem nie możemy. Zapatrując się na język białoruski jako na dyalekt, gdyż niczem innem w rzeczywistości nie jest — nie możemy nie życzyć dyalektowi temu jak największego rozwoju i rozkwitu. Nie możemy zgodzić się z polityką rossyjską, która pragnęłaby wszystko sprowadzić pod jedną miarę, pod jeden strychulec. Zgoła inaczej dzieje się na Zachodzie Europy. Tam dyalekty cieszą się opieką społeczeństw, które widzą w tem bogactwo mowy: podobnie ogrodnik rozwija i pielęgnuje kilka odmian tego samego kwiatu.

Tak więc we Francyi mamy dyalekt południowy, posiadający własną, bogatą literaturę (Mistral i inni). Niemcy, prócz mowy literackiej, czyli tak zw. „Hochdeutsch" posiadają dyalekt południowy, oraz północny, tak zw. „Platdeutsch", zgoła od literackiego języka odmienny, wsławiony przez tak świetnych nowelistów i poetów, jakimi byli Reuter i J. Hebel, oraz szereg innych. W tym sensie poezya białoruska i poeci zasługują z naszej strony na szczerą sympatyę, pod warunkiem atoli: jeżeli piszac w swojem narzeczu, bliskiem i przystępnem szerokim masom ludowym, służyć będą jednej wielkiej idei kulturalnej, nie szerząc nienawiści klasowej i plemiennej, a pomni zawsze naszej wspólnej, wielkiej przeszłości historycznej i wspólnych naszych tradycyj. Drugim warunkiem powodzenia jest, aby poezya ta, w miarę doskonalenia się, nie przekraczała swych naturalnych granic, pozostając zawsze poezyą ludową. Trudno wyobrazić sobie w narzeczu białoruskiem (lub każdem innem) n. p. Hamleta. A przecie próby były robione i w tym kierunku. Oryginalnie brzmi zwłaszcza słynny monolog Hamleta w narzeczu ludowo białoruskiem:

„Być ci nia być — wot zakawyka!"
Na to bez wahania odpowiedzieć możemy — „nie być!"

Wilno, w marcu 1912 r.

Korab.

zachowują tak poprawny i uprzejmy stosunek do ludności cywilnej, a która jest przecież rękojmią potęgi Państwa, ostoją bezpieczeństwa kraju, powołana do obrony jego całości, jak również życia i mienia obywateli w poważnej chwili.

Ten dobry stosunek zakłócić próbami jątrzenia młodzieży, wywoływać wśród niej i w szerszych kołach wrzenie i rozstrój jest działaniem tak szalonem i zgubnem, że poważna opinia społeczeństwa może dlań znaleźć tylko wyraz bezwzględnego potępieuia. Społeczeństwo jednak rozumiejąc doniosłość sprawy dla dobra publicznego, nie może szkodliwych w tym zakresie objawów lekceważyć, lecz winno je otwarcie i stanowczo piętnować, a popierając działalność szkoły, która w podobnych przypadkach wobec stwierdzonych już wykroczeń musi postąpić ze wskazaną surowością, aby do szerzenia się zła nie dopuścić, winna przestrzegać usilnie młodzież przed wpadaniem w sidła na nią zastawiane i chronić ją przed nierozważnymi postępkami, których nieuniknione skutki byłyby dla niej samej smutne, a dla licznych rodzin i społeczeństwa niezmiernie dotkliwe.

Z Koła polskiego.

O posiedzeniu Koła polskiego z dnia 21 b. m. wydano z sekretaryatu następujący komunikat:

Przed porządkiem obrad, t. j. omówieniem noweli kanałowej, poruszył p. Serwatowski sprawę urzędników Polaków w fabryce tytoniu w Monasterzyskach i wogóle położenie robotników w galicyjskich fabrykach tytoniu.

Następnie p. Lasocki utyskiwał na nieprawidłowe wynagrodzenie podróżnych dotkniętych katastrofą kolejową w Trzebini.

P. Dobija domagał się upaństwowienia gimnazyum realnego w Białej, tudzież przyjęcia przez Radę szkolną krajową wniosków Rad szkolnych okręgowych w Białej i Oświęcimiu w sprawie budowy i wyposażenia budynków szkolnych.

Wreszcie pp. Kozłowski i Steinhaus poddali rzeczowej krytyce kwestyę ograniczenia kredytu wekslowego przez Bank austro-węgierski, zapowiedzianego przez gen. sekretarza Banku, Prangera. Do zajęcia się tą ostatnią sprawą wybrano komisyę, złożoną z pp. Angermana, Buzka, Kozłowskiego, Loewensteina i Stesłowicza.

W dyskusyi nad odbyć się mającem w przyszłym tygodniu I. czytaniem przedłożenia rządowego z nowelą do ustawy o drogach wodnych, zabrał głos jako referent jej sprawy w Kole p. Kędzior, a po nim p. Głąbiński.

Wkońcu odroczono posiedzenie do dnia następnego i uchwalono ogłosić przemówienia wszystkich mowców po ukończeniu debaty kanałowej w Kole.

Na wiec obywateli w Morawskiej Ostrawie 25 b. m. w sprawie potrzeb ludności robotniczej polskiej w dziedzinie szkolnictwa i w sprawie ratowania Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie wydelegowano p. Wróbla.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby, w dalszym ciągu pierwszego czytania przedłożeń wojskowych, po p. Šmeralu, zabrał głos p. Kozłowski i zaznaczył, że jednym z najsilniejszych filarów polityki Koła polskiego jest bezustanne popieranie siły zbrojnej Państwa, płynące z przekonania, że Państwo stoi i upada wraz z armią. Prezesi Koła polskiego Ziemiałkowski, Grocholski i Jawerski z całą życzliwością występowali w obronie ustaw wojskowych w latach 1866, 1882 i 1889. Ziemiałkowski jako program Koła na poln wojskowem postawił życzenie, aby wojsko zbliżyło się do ludności, gdyż to odjęłoby armii znamię kastowości i zrobiłoby z wojska instytucyę ludową. Temu programowi Polacy pozostali wiernymi do dnia dzisiejszego. Z tem większem ubolewaniem muszą dziś przyjąć do wiadomości, że termin, w którym Dziennik ustaw państwowych obwieści dwuletnią służbę wojskową, znowu jest zakwestyonowany.

Mowca wskazał na obietnice, zawarte w mowach Tronowych i oświadczeniach Rządu, jako to: sanacya finansów, kanał od granicy szląskiej do Krakowa, który miał być gotów w r. 1912, gdy tymczasem dopiero w r. 1912 budowa jego się rozpoczyna i inne. Opóźnienia te, choć zaszły bez winy Rządu, mogą wzmocnić radykalizm ludności, który coraz niebezpieczniej się szerzy.

Z zadowoleniem powitał mowca projekt zniesienia loteryi liczbowej i stwierdził z radością, że z tą reformą społeczną złączone jest imię Polaka. (Brawa z ław polskich).

Sprawę różnicy zdań z Węgrami mowca pragnie traktować *suaviter in modo, fortiter in re.* Koło polskie już dnia 15 marca roku 1869 oświadczyło się za utrzymaniem w mocy praw Najwyższego Wodza w sprawach armii, bez uszczuplenia praw obu Izb i kontroli Delegacyj. Mowca najmniej pragnie prowokować Węgrów, ale musi oświadczyć, że w postępowaniu ich zaszedł błąd rzeczowy i formalny: rzeczowy, bo rezolucyę można uchwalić *praeter legem*, ale nie *contra legem*, a formalny, bo można drogą rezolucyi wzywać do czegoś Rządy, ale nie Koronę. Styczność Korony z parlamentem następuje nie drogą rezolucyi, lecz za pomocą reskryptów, dyplomów, Najw. mów Tronowych i oświadczeń Rządu, jak np. deklaracya o *numerus clausus* przy reformie wyborczej.

Jeżeli mowca przy utrzymaniu obecnego stanu rzeczy zaleca pod względem formalnym zastosowanie jak najłagodniejszych środków, to także ze względu na fakt, iż przeszłość i przyszłość drugiej połowy Państwa i Austryi są tak ściśle z sobą związane; sądzi, iż w ten sposób wyświadczy się lepszą przysługę idei wspólności i mocarstwowego stanowiska Monarchii, niż gdyby użyto silnych akcentów, które chya tylko mogłyby wzmocnić skrajny kierunek w Sejmie węgierskim. Jeżeli między obu połowami Monarchii istnieją różnice, to ręka Monarchy jest dość czuła, aby je usunąć. Ponieważ kierownictwo całej sprawy spoczywa w ręku Najj. Pana, Polacy mogą spokojnie czekać dalszego jej rozwoju.

Co do przyjścia do skutku ustawy wojskowej, Polacy muszą wystosować do Rządu stanowczą prośbę, aby działał w tym kierunku, by w myśl zasady *bis dat qui cito dat*, ostateczne uregulowanie nastąpiło jak najrychlej.

Co do języka komendy, Koło polskie w r. 1869 oświadczyło się za tem, że należy uregulowanie tej sprawy pozostawić Monarsze, który stoi ponad wszelkiemi sprawami narodowościowemi. Chociaż nie można narażać na szwank jedności języka komendy, to jednak Polacy w języku pułkowym widzą warunek rozwoju armii. Język ten powinni umieć oficerowie i podoficerowie. Mowca przypomina tu obietnice co do rozszerzenia praw języka polskiego w szkołach kadeckich i domaga się starannego wypełnienia odnośnych planów.

Dalej zaznaczył p. Kozłowski, że również wśród dostojników wojskowych są mężowie, jak np. P. Minister obrony krajowej Georgi, generał broni Krobatin, b. szef sekcyi Homann, którym nie brak zrozumienia dla stosunków cywilnych, ale są i tacy, którzy traktują prawa parlamentu i interesy ludności, nawet, gdy nie pozostają one w sprzeczności z bitnością armii lub nawet tylko z przypuszczalną jej bitnością, tak jak gdyby mieszkali na innych planetach. Panowie ci nieświadomie szkodzą armii, bo bezpośrednio dostarczają materyału antimilitaryzmowi. Mowca przypomina, że w Delegacyach w latach 1902—1906 na rezolucye o pomnożenie dostaw od drobnego przemysłu odpowiedziano, że doświadczenie poczynione w latach 1859 i 1866 nie pozwalają na większe uwzględnienie drobnego przemysłu. Cóżby powiedziano, gdyby poseł na uprawnione żądania armii w sprawie nowych strzelb lub armat odpowiedział, że w magazynach są jeszcze karabiny z r. 1859 i pociski nieeksplodujące z r. 1866? Powiedzianoby, że nie zna się on na broni, ale obywatel, choćby i poseł, ma prawo nie znać się na broni, natomiast intendent jest obowiązany poznać się na najpiękniejszej zdobyczy ostatnich czasów, mianowicie na rozwoju stowarzyszeń i nie może w tej mierze powoływać się na lata szóstej dekady wieku zeszłego.

Mowca gani związanie się dostawami aż do r. 1925, gani nienależyte, jego zdaniem, budżetowanie środków żywności, co prowadzi do przekroczeń budżetu. Tak np. między innemi pod tytułem: „siano, konserwy i mąka“ znajduje się też pozycya na utworzenie fabryki, którą to pozycyę należało wstawić gdzieindziej.

Gani dalej p. Kozłowski postępowanie Ministerstwa rolnictwa co do nieuzasadnionej noty Zarządu armii z 19 stycznia 1911, wystosowanej do obu Rządów, a zawierajacej twierdzenie, że uwzględnienie życzeń rolniczych kosztować musi 10 mil. kor.

Na podstawie sprawozdań francuskiej komisyi wojskowej mowca twierdzi, że bezpośrednie dostawy rolnicze we Francyi wynoszą o wiele taniej, niż pośrednie.

Dalej zaznacza mowca, że dyktat przedstawicieli wojska przy asenterunkach jest rzeczą niemożliwą do utrzymania.

Twierdzenie P. Ministra obrony kraj., jakoby projekt austr. ustawy wojskowej, którego szczegółów mowca nie lekceważy, szedł jak najdalej pod względem ulg, może być przyjęte do wiadomości tylko z zastrzeżeniem, postanowienia bowiem o asenterunku, o prawach osób utrzymujących rodziny i t. p. są we Francyi z punktu widzenia społecznego o wiele bardziej humanitarne, niż u nas.

Mowca urguje przedłożenie ustawy w sprawie rejonów fortecznych i rewersów demolacyjnych i gani postępowanie Zarządu armii w sprawie przeniesienia prochowni. Żąda też p. Kozłowski rewizyi ustawy kwaterunkowej, uwzględnienia włościan przy dostarczaniu podwód, sprawiedliwego traktowania wychodźców, lepszego wynagrodzania za szkody w polu i większego szanowania praw ludności podczas ćwiczeń.

Co do wydatków, zauważył mowca, że dalsze forsowanie ich ponad miarę, przyjętą w Delegacyach, musiałoby doprowadzić do utrudnienia „mobilizacyi finansowej“, która ze względu na kredyt Państwa jest równie ważna, jak mobilizacya wojskowa.

Następnie polemizował p. Kozłowski z wywodami p. Leuthnera co do powodów wielkiej liczby oficerów i zaznaczył, że poszczególne działy wojska muszą mieć własnych oficerów, bo tworzą oni, jakoby kadry dla stanu wojennego, co przecież ze stanowiska zwolennika milicyi musi być powitane z radością. Wobec lekceważących słów p. Leuthnera o chłopie polskim i ruskim mowca wskazał na oświadczenie komenderującego w Krakowie ks. Ludwika Windisch-Graetza, oraz P. Ministra Georgiego i wielu komendantów, którzy stwierdzili, że Polacy i Rusini są bardzo dobrym, zdrowym materyałem na żołnie-

---

14)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales: Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

VI.

(Ciąg dalszy).

Majtek podał szczypce od cukru, których ząbki Klaudyusz owinął chustką. Następnie, udało mu się pochwycić język Annaïc i skoro tylko pociągnął kilka razy, wymioty nastąpiły; żołądek pozbywał się wody morskiej, którą pochłonął. I gdy majtek ciągle podnosił i spuszczał ramiona utopionej, Klaudyusz, pociągając za język, wprawił wkońcu w ruch całą klatkę piersiową i płuca zdały się oddychać swobodniej.... Zwolna, ciepło ciału wracało. Po upływie godziny, jęk zaledwie wyraźny, lecz w tonie naturalnym, wyszedł z ust młodej dziewczyny.

— Proszę robić ciągle to samo — rzekł sternik. — Widziałem raz dobry skutek takiego postępowania, ale dopiero po dwóch godzinach.

W pół godziny później, jęki Annaïc stały się silniejsze, a ciepło rozeszło się już po całem ciele z wyjątkiem rąk i nóg.

— A to dopiero! — rzekł majtek — ta się może pochwalić, że wróciła z daleka!... Ale co panu jest, panie Klaudyuszu? To przecież nie jest powód, żeby.... Jakto, pan, panie Klaudyuszu?

Fakt nadzwyczajny, niebywały, niesłychany, tak bardzo niespodziewany, że majtek i sternik nie chcieli wierzyć własnym oczom: pan Klaudyusz Champagney, ich wesoły i płochy kapitan, blagier, jak Paryżanin, dobroduszny jak Normandczyk z Hawru, Klaudyusz, całkiem głupio.... płakał!

VII.

Na morzu, wśród wichury, wśród bałwanów okrytych pianą, które nieustannie zalewały ciasny pokład o niskich baryerach, yacht płynął pełnymi żaglami. Stracono prawie cały dzień, pomimo rad sternika, próbując dostać się do Granville, gdzie Klaudyusz chciał pomieścić młodą kobietę, którą w tak cudowny sposób ocalił; ale za każdym razem, gdy się zbliżano do brzegu, podskoki wichru odrzucały wątły statek.

— Skazuje pan nas na rozbicie, panie Klaudyuszu.... oto wszystko!

I zadecydowano, że będą uciekać przed burzą, pomimo dość opłakanego stanu zdrowia utopionej.

Annaïc spoczywała na posłaniu Klaudyusza, z głową owiniętą bandażami. I zapewne musiała należeć do rasy marynarzy, gdyż podskoki i kołysanie statku nie zdawały się jej niepokoić.... Tylko, jeżeli życie materyi w niej się na nowo budziło, umysł, jakby utonął w błotnistych wodach Arguenon. Bez żadnej wątpliwości nie zdawała sobie sprawy, co się z nią stało i gdzie się znajduje; nie okazywała żadnego zdziwienia, widząc się w tym malutkim a zbytkownym pokoiku, wykładanym boazeryą z kosztownego drzewa i nie znajdowała żadnych słów podziękowania dla Klaudyusza i jego majtków, a skromność jej i wstydliwość nie zdawała się spłoszona obecnością tych mężczyzn. Pierwsze słowa, jakie wymówić mogła, były:

— Odejdź!.... Och! idź sobie!....

Całemi godzinami nic innego nie mówiła i czyniła przytem ruch energiczny, jakby kogoś odpędzając.

Skoro się zdecydowało, że popłyną prosto w stronę Havru, Klaudyusz zeszedł do swojej kabiny i zbliżył się cichutko do Naïc. Oczy biednej dziewczyny otwarły się bezmiernie szeroko, a usta szeptały z wyrazem przerażenia, zawsze to samo:

— Odejdź!.... Och! idź sobie!....

I cała drżąca, ukryła twarz pod kołdrą. Klaudyusz mniemał, że domyśla się jej historyi. Była to zapewne biedna dziewczyna, która zbłądziła, a jej rodzina, rodzice szorstcy, surowi, przeklinali ją, obsypywali obelgami i musiała zapewne uciec rozszalała, szukając wybawienia i zapomnienia w samobójstwie... Bo ku niej to, prawdopodobnie, był wymierzony ten okrzyk, który wydawał się ją tak przerażać i który jeszcze dochodził do Klaudyusza, przygłuszony:

— Odejdź.... Idź sobie!.... Och!.... idź sobie!....

Lepiej więc było, że zdanie sternika przeważyło i że oddalali się od tych wybrzeży.... Gdy rozum wróci tej nieszczęśliwej, jakże będzie wdzięczna, że ją zabrano daleko od tych okolic! W kilka godzin później wymówiła te wyrazy, które utwierdziły Klaudyusza w jego przypuszczeniach:

— Och! żebym ciebie już nigdy nie widziała, nigdy.... nigdy!....

Wieczorem popadła w głęboki sen. Klaudyusz z tego skorzystał, żeby znowu obłożyć ją butelkami z wodą gorącą. I znowu czuł się dziwnie wzruszony, oddając jej te przysługi.

— To w końcu głupie być zaczyna!.... Nigdy przy żadnej kobiecie nie doznawałem.... Nie z pewnością!

— A tymczasem, prosta wieśniaczka!

Jej czarny kostium nasunął mu tę myśl, lecz głos jakiś nieznany szeptał mu do ucha:

— Czyż nie jest piękną, jak księżniczka?....

I z ust jej, bardzo jeszcze bladych, odgadywał niesłychaną dobroć. I miał już wrażenie, że ta kobieta zajmie ogromne miejsce w jego życiu, że będzie jego rozsądnem natchnieniem, „dobrą wróżką“. Chciał drwić sam z siebie, bo miał pretensyę, że jest sceptykiem. I rzeczywiście śmiał się sam z siebie, gdy wychodził na pokład, gdy rozmawiał ze swoim sternikiem, albo oparty o baryerę, poddawał się temu, co jest wielką rozkoszą dla ludzi, przywykłych do morza, to znaczy kąpał się w wietrze morskim. Ale skoro tylko zeszedł do kabiny, posłyszał utrudniony jeszcze oddech chorej, natychmiast czuł, że coś nowego przenika go do głębi, coś, co mu serce ściskało.

W trzy dni potem, gdy żadna zmiana nie zaszła w stanie zdrowia Annaïc, chyba tylko lekkie podwyższenie gorączki i większy niepokój nerwowy, yacht przepływał po pod skały Calvados. Wiatr był ciągle zły, morze wzburzone i mało żagli widać było na horyzoncie. Jedynie tylko steamer, pojętości jedenastu do dwunastu tysięcy beczek, płynął w tym samym kierunku o pół mili mniej więcej od yachtu Klaudyusza.

Nagle, gdy Klaudyusz z lunetą w ręku starał się rozpoznać, jaki to może być parowiec, wytrysnęła z niego wielka jasność a za nią w ślad dym ogromny i nastąpił wybuch donośny. Majtkowie i sternik zasypali Klaudyusza pytaniami, a on, dość wzruszony, odrzekł:

— Zdaje mi się, że maszyna im wybuchnęła!

Luneta przeszła z ręki do ręki i wszyscy byli tego samego zdania, że kocioł pękł rzeczywiście i że trzeba iść na pomoc steamerowi.

— Nieprawdaż, panie Klaudyuszu?

— Ależ naturalnie!

Klaudyusz działał po prostu przez uczucie ludzkości, majtkowie w nadziei dobrego wynagrodzenia. Już zresztą zaczęto wysyłać rozpaczliwe sygnały z parowca. Klaudyusz wydał rozkaz podpłynięcia blisko statku i przypatrzył mu się, drwiąc z samego siebie:

— Będę mógł otrzymać całą kolekcyę medali ratunkowych... Wyznaczą mi przynajmniej dwie nagrody Montyou...

Ale w głębi duszy był uszczęśliwiony, przynaglał robotę. To tak przyjemnie wykonać coś pożytecznego! A w jego bezczynnem życiu tak rzadko mu się to zdarzało!...

— Czarodziejka z Guildo dobry urok na mnie rzuciła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rzy i wspaniale spełniają swe obowiązki we wszystkich kompaniach.

Mowca wyraził zdanie, że P. Minister wojny w swem *exposé* w Delegacyach był zbytnim pesymistą i dla odparcia tego pesymizmu podniósł dodatnie strony armii austro-węgierskiej w porównaniu z innemi. Do polepszenia stosunków armii przyczynili się w znacznej mierze byli Ministrowie wojny Pitreich i Schönaich.

Mowca spodziewa się, że nowy P. Minister, który zażywa sławy nadzwyczajnego znawcy administracyi wojskowej, poczyni przez decentralizacyę agend Ministerstwa oszczędności w administracyi bez ujmy dla bitności armii.

Stwierdza dalej p. Kozłowski na podstawie opinij fachowych autorów zalety armii austryackiej; podnosi, że jest chlubą przedstawicielstwa ludu w Austryi, zarówno parlamentu, jak Delegacyi, iż od lat 30 wotowano każdego żołnierza i każdy halerz. Nie można też przedstawicielstwa winić za luki. które powstały wskutek odroczenia podwyższenia kontyngentu rekruta, gdyż w r. 1903 kontyngent nie zawotowany na Węgrzech, w Austryi uchwalono.

Mowca żywi nadzieję, że we wszystkich sprawach, nie pozostających w styczności z bitnością armii, Administracya wojskowa uwzględni interesy ludu, przedewszystkiem zaś ściśle i rychło wykona rezolucyę Reprezentacyi ludowej.

Nakoniec wyraża p. Kozłowski życzenie, by armia rozwijała się dalej pod hasłem: „Daj Cesarzowi, co cesarskiego, a ludowi, co jest ludu". (Oklaski i brawa. Mowca odbiera gratulacye).

P. Daszyński wyraził przekonanie, że Węgrzy może nigdy nie byli tak w swem prawie, jak w chwili, kiedy parlamentowi chcą zapewnić prawa co do zezwolenia rekruta we wszystkich wypadkach. Mowca stwierdza, że nie czuje się powołany do obrony praw Korony. Stanowisko P. Prezydenta Ministrów — powiada p. Daszyński — to obraz męstwa aż do tchu ostatniego, gdyż zdaniem mowcy stać się łatwo może, iż Prezydent Ministrów padnie pierwszy ofiarą, jeśli Najj. Pan zawrze pokój z butnymi Węgrami. Węgrzy są konsekwentni i zawsze po mistrzowsku umieją wykorzystać słabe strony dualizmu. Stało się prawie regułą, że raczej Węgrzy coś otrzymają, niż Austryacy, którzy tak bałwochwalczo — słowa mowcy — nastawiają karku za armię. Niż spór o prawa Korony wydaje się mowcy rzeczą dla szerokich warstw ludności ważniejszą tanie mięso argentyńskie.

Mowca dopatruje się mętności w uzasadnieniu przedłożenia wojskowego. W jego oczach charakteryzuje to dobitnie zapatrywania wojskowe, że dwuletnią służbę wojskową uznano jako wynagrodzenie za ogromny wzrost kontyngentu rekruta. Nawet nie rozstrzygały o tem, powiada, względy taktyki, jedynie stanowisko to *do ut des*. Ten argument ma tworzyć kwestya t. zw. małych stanów prezencyjnych. Mowca mniema, że dla Austryi są raczej korzystniejsze słabe stany, niż silne. W armii niemieckiej, która ma silne stany, idzie o to, by ewentualnie w ciągu 24 godzin wielką liczbę żołnierzy przerzucić na granicę zachodnią.

Ta ewentualność — sądzi p. Daszyński — nie ma znaczenia w Austryi. Włochy mają granicę przed sobą, której nigdy nie przekroczą. W rachubę wchodziłaby tylko Rossya, lecz tu liczyć się trzeba z ewentualnością, że — jak przewiduje mowca — przynajmniej co do lewego brzegu Wisły Rossya nas nie zaleje, przeciwnie, zmuszona koniecznością cofnie się raczej ku Litwie i porzuci na pewien czas Królestwo Polskie. Wrazie wojny więc wypadałoby — zdaniem mowcy — być przygotowanym na to, że upłynie dłuższy okres czasu, zanim przyjdzie do potyczki lub walki. W razie wojny natychmiastowej odbędzie się pobór rekruta 160.000 ludzi dla wspólnej armii i 206.000 dla służby zbrojnej wogóle. Te nowe siły będą w ciągu 2 miesięcy wykształcone i posłane na plac boju. Milicya tak bardzo pogardzana — wywodził p. Daszyński dalej — w razie wojny prowadzi właściwą wojnę, a nie armia zawodowa, czyli „wojsko stojące". Między komendantami wojskowymi, a przedstawicielami ludności istnieje — wedle mowcy — ogromna przepaść zapatrywań na sprawę zasad wychowywania armii. Najważniejszą — twierdzi p. Daszyński — rzeczą jest nie wielka liczba stanów, lecz oficerów i podoficerów, którzy mogliby żywioły cywilne szybko asymilować i rekrutów, oraz rezerwistów wykształcić na wojaków — gdyż na polach walki odegrają rolę rozstrzygającą, oni a nie armia stała. Sztuka wychowania do wojny jest sztuką nad sztukami, za co odpowiedzialni są oficerowie i podoficerowie. W Austryi potrzeba ta jest tem większa, że tu brak najważniejszego momentu, mianowicie entuzyazmu dla wspólnej ojczyzny.

Mowca cytuje następnie sprawozdanie angielskiego *attaché* z wojny japońsko-rossyjskiej, jakoteż inne sprawozdania, z których wynika, że stan poszczególnych dywizyj zupełnie zmalał po pierwszych potyczkach i że dopiero świeżo zwerbowany rekrut dostarczył właściwego kontyngentu do wojny. W wojnie więc najbliższej — wywodzi p. Daszyński — gdybyśmy mieli ją prowadzić na dwa fronty, musimy sięgnąć po owe 160.000, względnie 206.000 rekruta, który po 2 miesiącach, względnie 6 tygodniach, wysłany zostanie na plac boju. Z armii stałej — reasumował swe wywody w tej sprawie p. Daszyński — nikt nie wchodzi w rachubę, milicya jest więc podstawą przyszłych wojen.

Mowca omawiał następnie dwuletnią służbę wojskową, która w Austryi bardzo często ma trwać 3 lata, a nawet 4 lata. Horendalną wydaje mu się zasada roku karnego dla tych, którzy są najbardziej uzdolnieni, a których pragnie się w ten sposób uczynić podoficerami. Armia wedle p. Daszyńskiego posiada dotąd ogromnie wiele przestarzałości feodalnych, stałe wojsko powoli zabija co do bitności armię pod wielu względami. Mowca powoływał się następnie na statystykę wojenną, że w wojnie przedewszystkiem pada najwięcej oficerów. W wojnie rossyjskiej zastąpiono stan poległych oficerów podoficerami, a generał Kuropatkin i inni wyrażali się nadzwyczaj pochlebnie o tym nabytku.

Nasi oficerowie z wojska stałego — mówił p. Daszyński — krzywiliby nosami, gdyby uczyniono propozycyę, by osoby stanu żołnierskiego mogły zostać oficerami. Trzeba jednak wierzyć, — słowa mowcy — że fałszywe pojęcia ustąpią przed powagą bitwy. Majestat wspólnej śmierci na polu walki jest większy, niż majestat stanu feudalnego, w którym — zdaniem p. Daszyńskiego — dla naszych szlacheckich i półszlacheckich oficerów cały świat się mieści. Mowca uważa to za rzecz naturalną wobec okoliczności, że — jak się wyraża — armii naszej nie prowadzi się do wojny, lecz używa się jej przy wyborach, strajkach i demonstracyach głodowych, wreszcie dla uświetnienia rocznych uroczystości, jak n. p. Bożego Ciała lub Jordanu.

P. Daszyński omawiał następnie sprawę kawaleryi i zarzucił bezpodstawność przepisom, wedle których właśnie w kawaleryi mają być zatrzymane 3 lata służby. Nonsensem jest, wedle niego, trzymać żołnierzy tylko dla dresury koni. Dla tego celu należałoby stworzyć specyalną instytucyę. Mowca wytykał również ogromną liczbę ordynansów; żołnierzy, twierdził, używa się do celów, nie mających nic wspólnego z wojną, trzyma się ich zamiast służących, by piastowali dzieci lub prowadzili psy na przechadzkę. Uważa to mowca za hańbę, że przedstawiciele ludu pozwalają na pobór rekruta, który później spełnia obowiązki niańki.

We Lwowie, Przemyślu i Krakowie — wywodził p. Daszyński dalej — istnieje policya wojskowa, przez co tysiące ludzi oderwano od właściwego przeznaczenia.

Co się tyczy korpusu oficerskiego, to już p. Kozłowski, jeden z najbardziej konserwatywnych i przychylnych wojsku posłów, stwierdził, że stoi on zdala od świata (*weltfremd*), a p. Daszyński z naciskiem dodaje, że nietylko od świata, lecz i od ludności. Oficerom — wywodził mowca — nie wolno z chłopami siadać do wspólnego stołu i znaną ma być rzeczą, że odebrano szarżę oficerowi za to, że uprawiał rolę. Kasta feudalna korpusu oficerskiego — słowa mowcy — nie chce się spospolitować.

W dalszym ciągu swych wywodów p. Daszyński wytykał ujemne strony przydzielania oficerów do pułków, których języka nie znają. Pułki są utworzone na zasadzie terytoryalnej i byłoby najpiękniejszem zadaniem armii, aby w razie wojny była dostateczna liczba oficerów, władających językami pułków, mających więc pod każdym względem narodowym wpływ na żołnierzy. Korpus oficerski wedle p. Daszyńskiego pogardza tak zwaną *Zivil Bagage* i ciągle, twierdzi, słyszy się słowa: „Czeski pies", „Polska świnia", „Ruska świnia".

P. Daszyński zarzuca korpusowi oficerskiemu, że nie dorósł do swego zadania, a powód tego widzi mowca w znęcaniu się nad żołnierzami.

Wkońcu mowca oświadczył, że stronnictwo jego zastrzega sobie postawienie poprawek w komisyi, a przedłożenia, które są niemożliwe do przyjęcia, będzie zwalczało.

Przemawiał następnie p. Kienzl (chrześć. społ.). poczem rozprawę zamknięto i wybrano mowców generalnych: *pro* p. Krafta (niem. lud.), *contra* p. Choca (czesk. nar. soc.). Na tem obrady przerwano.

P. Minister oświaty odpowiedział na interpelacye, między innemi w sprawie niesankcyonowania *lex* Kolisko, stwierdzając, że sprzeciwia się ona ustawie państwowej o szkołach ludowych i wydziałowych.

Interpelacye wnieśli: p. Markow w sprawie postępowania organów administracyjnych i policyjnych w Galicyi, p. Lasocki w sprawie katastrofy w Trzebini, p. Moraczewski w sprawie postępowania oficerów wobec polskich gimnazyalistów w Stryju. p. Breiter co do postępowania P. Ministra skarbu Zaleskiego w sprawie dawnego budynku prokuratoryi skarbu we Lwowie. Ten ostatni interpelant twierdził, że odrzucono propozycyę dr. Rappa i Ski, którzy ofiarowali 130.000 za budynek, gdy tymczasem budynek ten ma być w tych dniach ofiarowany ormiańskiemu Arcybiskupowi ks. Teodorowiczowi.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Z komisyj.

Komisya regulaminowa obradowała wczoraj pod przewodnictwem p. Germana.

Uchwalono zająć się nietylko poszczególnemi postanowieniami regulaminu, lecz także reformą całego kompleksu regulaminu Izby.

Wybrano subkomitet, do którego z Galicyi wszedł p. Jaworski.

Komisya prawnicza w myśl wniosku sprawozdawcy p. Lisiewicza przychyliła się do uchwały Izby panów w przedmiocie zaprowadzenia w Trybunale państwowym (*Reichsgericht*) księgi judykatów.

Komisya zgodziła się też w myśl wniosku p. Liebermanna na uchwałę Izby panów o podwyżce wolnej od egzekucyi kwoty poborów służbowych i emerytur.

Wreszcie po dyskusyi, w której uczestniczył między innymi p. Dniestrzański, uchwaliła komisya całe przedłożenie rządowe o kuratelach.

Pierwsze czytanie ustawy o drogach wodnych.

Ze strony prezydyum Koła polskiego poinformowano korespondenta *Czasu* krakowskiego, że sprawa pierwszego czytania ustawy o drogach wodnych jest zupełnie korzystnie załatwiona. Jak wiadomo, Związek niemiecki narodowy uchwalił dopuścić w Izbie do pierwszego czytania ustawę o drogach wodnych i ustawę o weteranach, jednakże do pierwszego czytania pierwszeństwo ma ustawa o weteranach. Skutkiem tego wątpliwem się stało, czy wystarczy czasu na drogi wodne.

Prezes Koła polskiego dr. Leo przez cały dzień konferował d. 20 b. m. ze stronnictwami, szczególnie ze socyalistami i uzyskał wreszcie tyle, że socyaliści zgodzili się na odesłanie ustawy o weteranach bez pierwszego czytania do komisyi, dzięki czemu we wtorek, a najpóźniej we środę na porządku dziennym stanie pierwsze czytanie ustawy o drogach wodnych.

Jak obecnie donoszą, w Związku narodowym niemieckim dyskusya o tej sprawie była bardzo ożywiona. Większość mowców wskazywała na konieczność współdziałania z Kołem polskiem, a co za tem idzie, uczynienia życzeniu Koła zadość. Pomiędzy mowcami, którzy przemawiali za pierwszem czytaniem był najściślejszy sojusznik p. Wolfa z grupy radykalnej p. Hummer. Protestował jedynie p. Wolf. W głosowaniu oprócz niego tylko jeden jeszcze poseł głosował przeciw. Związek niemiecki więc ogromną większością uchwalił pierwsze czytanie. Wtedy dopiero p. Wolf oświadczył, że ze Związku występuje. Wypowiedział on gwałtowną mowę przeciw Kołu polskiemu, zastrzegł się przeciw temu, aby Związek narodowy niemiecki na jakichkolwiek sojuszników się oglądał i podniósł, że ustawa kanałowa zapewnia korzyści tylko dla części krajów czeskich, gdy dla okolic niemieckich korzyści są minimalne. O ile słychać p. Wolfowi idzie wogóle o opozycyę przeciw Rządowi. Motywy jego nie są rzeczowe, lecz ściśle polityczne. Czy za p. Wolfem pójdzie większość członków radykalnego Związku, nie wiadomo, bo na onegdaj zapowiedziana narada nie odbyła się z powodu, że sam p. Wolf się nie zjawił. *W. Allg. Ztg.* wyraża przypuszczenie, że p. Wolf się rozmyśli i w Związku pozostanie.

Ankieta emigracyjna.

Z Wiednia donoszą: Wczorajsze posiedzenie ankiety emigracyjnej pozostawało pod znakiem kontynentalnej emigracyi sezonowej.

Jako znawcy jawili się: rolnik Wojciech Adamczyk ze Skowierzyna, posłowie Daszyński, Folis i Haller, Włodzimierz Kusznir z Lwowa, Wład. Hanyckij duszpasterz z Katowic, Andrzej Lotz i Szeser, rolnicy z Galicyi, radca Rządu i zastępca dyrektora kolei państwowych Ignacy Wróbel i Mikołaj Zajiczkiwskij ze Lwowa

P. Daszyński omawiał emigracyę sezonową do Niemiec, Francyi, Danii i Szwecyi i oddziaływanie jej na stosunki gospodarcze, społeczne i moralne, przyczem specyalną poświęcił uwagę traktatom robotniczym i ich przestrzeganiu. Mowca oświadczył się za ustawowem uregulowaniem pośrednictwa pracy zagranicą przez Państwo i kraj, za zaprowadzeniem legitymacyj robotniczych, utworzeniem urzędu kontrolnego, hal poczekalnych jakoteż domów emigracyjnych nad granicą — wkońcu za utworzeniem fachowych organów w poszczególnych interesowanych państwach europejskich, które miałyby badać stosunki emigracyj z Austryi i zdawać sprawę Urzędowi emigracyjnemu. Prócz tego miałyby one zająć miejsce urzędów pośrednictwa pracy.

Znawcy Kusznir i Hanyckij przedstawiali stosunki emigracyjne wśród ludu polskiego i ruskiego.

Zn. Haller zaproponował ubezpieczenie robotników sezonowych od wypadków.

Zn. Wróbel domagał się ustalenia odpowiedzialności agentów za przeprowadzenie umów z robotnikami.

Zn. Hanyckij wskazał na konieczność pouczania wychodźców przed emigracyą, na konieczność założenia Urzędu pośrednictwa pracy za morzem i oddziałów tego pośrednictwa przy konsulatach.

Znawcy Adamczyk, Lotz i Szeser podali dy wiadomości własne doświadczenia na tle stosunków emigracyjnych.

Angielska Izba gmin
wobec strajku górników.

W Izbie gmin zebrało się wczoraj bardzo wielu posłów ze względu na II. czytania billu o płacy minimalnej, oraz ze względu na okoliczność, że Balfour imieniem opozycyi postawić miał wniosek na odrzucenie billu.

Balfour od czasu swego ustąpienia ze stanowiska przywódcy konserwatystów po raz pierwszy zabrał głos w dyskusyi. Witano go oklaskami.

Mowca uzasadniał wniosek swój o odrzucenie billu w sprawie płacy minimalnej. Projekt ten — rzekł on — nie zadowala nikogo, a na Izbę wkłada wielką odpowiedzialność. Kraj nigdy jeszcze nie przechodził takiego przesilenia, jak obecne. Jeżeli bill nie osiągnie swego celu, to rząd nie może się niczem usprawiedliwić z tego, że próbował wprowadzić w kraju olbrzymi przewrót i chciał ten przewrót wymusić. Opozycya wystawi Izbę na próbę w drugiem czytaniu. Jeżeli bill będzie w drugiem czytaniu przyjęty, to opozycya ze swej strony uczyni wszystko, aby polityka rządu okazała się owocną. Gdyby zaś rząd został pokonany, to Izba nie powinna się tem zrażać, bo kraj nie może do tego zamętu, jaki wywołał strajk, dodawać jeszcze zamieszania przez nowe wybory.

Mowca jest więc za odrzuceniem billu zarówno ze względów narodowych, jak prawno-państwowych.

Dalej mowca dał do poznania, że opozycya nie będzie robiła trudności billowi w dalszych etapach prawodawczych i że będzie on także przyjęty przez Izbę lordów.

Asquith oświadczył, że mowa Balfoura była godna krytycznego położenia, w jakiem kraj się znajduje. Ale nie ma ona praktycznych podstaw. Ustawowe uregulowanie sprawy jest niezbędne. Wniosek w brzmieniu swem zgadza się zupełnie z tem, co przed trzema tygodniami obie strony przedłożyły rządowi w tej sprawie. Rząd zachował się zupełnie bezstronnie. Próbował on pojednania, ale niestety to się nie udało. Premier prosi o przyjęcie billu — i oświadcza, że nie jest to stałe dzieło prawodawcze, lecz zarządzenie tymczasowe — przeciw obecnemu stanowi rzeczy. Bill jest konieczny, zanim miałoby się chwycić innych zarządzeń, a oby Bóg dał, by tych innych zarządzeń nie trzeba było przedsiębrać.

KRONIKA.

Lwów, 22 marca.

Kalendarz.

Sobota (23 marca):

Wiktora m. — Zbisława. — Kondrata m.

Wschód słońca o godzinie 5·22 rano, zachód słońca o godzinie 5·39 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 11 stopni C.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Zastępcami lekarzy asystentów zamianowani zostali następujący jednoroczni ochotnicy medycyny: dr. Wiktor Fischer z 6 pp., dr. Ludwik Katz z 37 pp., dr. Albert Fülöp z 65 pp. i dr. Henryk Kardos z 2 p. strzelców tyrolskich, wszyscy czterej w szpitalu garnizonowym w Przemyślu; dr. Edward Weidlich z 1 pp. w szpitalu garnizonowym w Grazu; dr. Gustaw Bodnar i dr. Maurycy Juda z 30 pp., dr. Aleksy Rab z 32 pp. i dr. Ludwik Reich z 67 pp., wszyscy czterej w szpitalu garnizonowym we Lwowie; dr. Mojżesz Haas z 58 pp., dr. Aleksander Denes z 71 pp., dr. Eugeniusz Rubin z 2 p. strzelc. tyrolskich i dr. Koloman Holló z 4 p. strzelc. tyrol., wszyscy czterej w szpi-

talu garnizonowym w Krakowie, przy równoczesnem przydzieleniu dr. Aleksandra Dénesa do szpitala wojskowego w Tarnowie.

Przeniesieni zostali kapitanowie: Józef Klaus z 29 p. dział polnych do 10 dyw. artyleryi konnej, Teodozy Broż z 11 p. haubic polnych do 10 dyw. artyleryi konnej i Franciszek Wanke z 10 dyw. artyleryi konnej do 11 p. haubic polnych; zarządca prowiantowy Antoni Andorfer z magazynu prowiantowego w Ołomuńcu do takiego magazynu w Przemyślu.

Przeniesieni zostali do etatu urzędników rachunkowych budownictwa jako oficyałowie rachunkowi budownictwa wojskowego porucznicy: Maciej Brichta z 15 pp., przydzielony do oddziału budownictwa wojskowego X. korpusu i Karol Wlasak z 77 pp., przydzielony do oddziału budownictwa wojskowego VIII. korpusu.

— **Uznanie.** JM. Rektor Uniwersytetu dr. Ludwik Finkel i dziekan wydziału filozoficznego dr. Wartenberg złożyli dzisiaj osobiście imieniem Senatu akademickiego wyrazy serdecznego uznania b. dyrektorowi Biblioteki uniwersyteckiej, dr. Aleksandrowi Semkowiczowi, który właśnie przeszedł po długoletniej, owocnej pracy, na własną prośbę w stan spoczynku.

— **Habilitacya.** Na Uniwersytecie Jagiellońskim habilitował się z języka i literatury sanskryckiej dr. Andrzej Gawroński. Dr. Andrzej Gawroński przeszedł gimnazyum i pierwsze lata uniwersyteckie we Lwowie, doktoryzował się w Lipsku z języków oryentalnych. Jest on synem p. Franciszka Rawity-Gawrońskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Marya Leona Władysława Strehlówna z Czarniec, w Prusach Królewskich, otrzymała w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Obchód ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego** odbył się onegdaj w Moskwie. Słowo wstępne wygłosił p. Jan Lorentowicz z Warszawy.

— **W kościele OO. Dominikanów** rozpoczynają się w poniedziałek, 25 b. m., o godz. 7 wieczorem rekolekcye dla wszystkich stanów, które trwać będą do 30 b. m. włącznie. Kazania, które rozpoczynać się będą codziennie krótkiem nabożeństwem o godz. 7 wieczorem, głosić będzie O. prowincyał Czesław Mączka.

— **Dar.** P. inżynier Józef Jaskólski dał na cele Towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczów Politechniki we Lwowie 100 koron. Wydział Tow. na tem miejscu składa ofiarodawcy najserdeczniejsze podziękowanie.

— **Zjazd jubileuszowy** z okazyi pięćdziesięciolecia byłych członków Tow. Bratniej Pomocy słuchaczów Politechniki we Lwowie wraz z położeniem kamienia węgielnego pod II-gi Dom techników odbędzie się w czasie Zielonych Świąt, dnia 26 i 27 maja b. r. Wydział Tow. tą drogą zwraca się do osób, pragnących wziąć udział w Zjeździe, aby zechciały łaskawie zgłosić się pisemnie lub ustnie do wydziału Tow. (Lwów, Politechnika).

— **Stacya kolejowa Brzeżany,** położona na szlaku kolejowym Lwów-Podhajce, urządzona dotychczas dla nieograniczonego ruchu osobowego, pakunkowego i towarowego, otwarta zostanie z dniem 1 kwietnia b. r. również dla przewozu materyałów wybuchowych, wyliczonych w dodatku C. ustęp I. a, grupa 2 (łatwo eksplodujące środki strzelnicze i rozsadzające), tudzież ustęp I. b, grupa 2 (łatwo eksplodująca amunicya) do taryfy kolejowej część I., dział A.

— **Wydział Tow. upiększenia Lwowa** odbył w ostatnich dniach dwa posiedzenia: dnia 10 i 15 b. m. Pierwsze z posiedzeń było poświęcone rozważaniu sprawy organu Towarzystwa *Sztuka*, oraz organu Związku Towarzystwa upiększenia kraju *Miesięcznika artystycznego*. Zgodzono się uznać *Miesięcznik* jako organ informacyjny Towarzystwa i przyczyniać się drobną miesięczną kwotą do jego wydania, oraz do odstępowania go członkom Towarzystwa bezpłatnie, niecłonkom za 2 kor. Uzyskuje przez to Towarzystwo arenę, na której może swobodnie wypowiadać swe zdanie, rozwijać program celowo i konsekwetnie, poruszać opinię w pilnych kwestyach, ratować (choćby tylko piórem tymczasem) zakątki kraju, czy miasta przed oszpeceniem, dzielić się plonem zasad i doświadczeń z wszystkimi tymi, którym piękno kraju i miasta leży na sercu.

Z powodu zbliżającego się walnego zgromadzenia Towarzystwa, omawiano nadto krytycznie całoroczną działalność Towarzystwa.

Posiedzenie, odbyte w dniu 15 b. m., poświęcone było sprawozdaniu z całorocznej działalności Towarzystwa, poczem omawiano jeszcze sprawy wyglądu kamienicy, która ma powstać w miejsce burzonej obecnie na rogu Rynku i ulicy Trybunalskiej. Po referacie historyczno-rzeczowym dr. Czołowskiego, zabierali głos w dyskusyi JE. Leon hr. Piniński, prezydent Neumann, radca Broniewski i dyr. Czołowski. Gdy prezydent Neumann stanął na stanowisku nowożytnych potrzeb życiowych i żądał zdania sobie sprawy z tego, jaki ma się nadać charakter nowemu Rynkowi lwowskiemu (bo nie ulega wątpliwości, że prócz połaci królewskiej, cały Rynek w niedalekiej przyszłości się przeistoczy), żądali JE. hr. Piniński, radca Broniewski i dyr. Czołowski zachowania renesansowego, względnie barokowego charakteru i nie wykraczania po za te style. Poczem prezydent Neumann zaprosił JE. hr. Pinińskiego i radcę Broniewskiego jako delegatów „Towarzystwa upiększenia m. Lwowa“, do wzięcia udziału w specyalnem posiedzeniu magistratu, które ma na celu roztrząsanie kwestyi stylu nowych (w przyszłości) gmachów w Rynku. oraz przedyskutowania planów przyszłej kamienicy na rogu Rynku i ul. Trybunalskiej.

— **Pierwsze dni wiosny kalendarzowej** przyniosły nam pogodę i dosyć ciepła. Słońce tylko nie dopisuje i co chwila chowa się za niepokojące chmury. Na ulicach coraz rzadziej widzi się futra. panie powdziewały już wiosenne żakiety i kostiumy. A pesymiści ciągle jeszcze grożą mrozem i śniegiem! Zdaje się jednak, że Święta będziemy mieli piękne, nawet bez błota, gdyż od kilku dni trwający wiatr poosuszał chodniki i gościńce. Chyba, że typowy nasz „kwiecień-plecień“ spłata nam znowu jakiego figla.

Bądźcobądź jednak zimę już pożegnaliśmy i nawet, gdyby przyszły jeszcze przymrozki i i śnieg-intruz, to nie wiele nam już dokuczy.

Pierwsze dni pamiętnej wiosny sto lat temu były we Lwowie o wiele chłodniejsze; najwyższa temperatura, podług zapisków *Gazety Lwowskiej* z tego czasu, wynosiła 8⁰, najniższa 0⁰ — niebo było zaciągnięte chmurami, mgła wisiała nad miastem i padał drobny deszcz.

— **Lwowska sekcya austryackiego Towarzystwa dla popierania żeglugi.** W salach Kasyna miejskiego odbyło się wczoraj wieczorem konstytuujące zebranie lwowskiej sekcyi „Austr. Tow. dla popierania żeglugi“. Na zebranie przybyli liczni przemysłowcy lwowscy, oficerowie sztabowi i liniowi. Zebraniu przewodniczył dyrektor Józef Zgórski. Referat o potrzebie popierania floty handlowej i marynarki wojennej wygłosił podpułkownik Fuchs.

Godność prezesa lwowskiej sekcyi przyjął JE. Andrzej ks. Lubomirski, zastępcami prezesa wybrano: posła Lewakowskiego, podpułkownika Fuchsa, adw. dra T. Sołowija i radcę Cesarskiego Jerzego Russmana. Do wydziału wybrano: posła dra Battaglię, dyrektora Bol. Lewickiego, radnego m. M. Thoma, dyr. Józefa Zgórskiego, kapitana Marschana, kapitana Wankego, dyr. Banku prag. Henr. Löwenherza, kapitana Schimaka, por. Frieda i por. Mandla. W skład sądu honorowego weszli: dr. Ottmar Link, dyr. Teppa i major Wysocki. skarbnikami wybrano: Oskara Fabiana i J. Stadtfelda, sekretarzami: radcę Cesarskiego Karola Gottfrieda i dra M. Helfera. Delegatami na ogólne zgromadzenie Związku flotowego wybrano: posła Lewakowskiego, radcę Cesarskiego Gottfrieda i podpułk. Fuchsa.

— **Towarzystwo zabaw ruchowych** odbędzie walne zgromadzenie, dziś w piątek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Daniel i Liba Mark, handel towarów mieszanych w Gwoździcu.

△ **Zgubiono:** w ulicy Kazimierzowskiej złotą bransoletkę, pierścionek i parę kolczyków; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 100 kor., opiewającą na nazwisko Stanisława Pukasa; złotą broszkę z perełką i brylancikiem wartości 80 kor.; na placu Bernardyńskim banknot 20 kor.; pulares z czerwonej skórki ze srebrnem okuciem i monogramem M.; w ulicy Hetmańskiej parę bronzowych bucików dziecięcych.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol, banknot 10 kor. i parę rękawiczek.

△ **Znikł bez śladu.** Tutejszej policyi doniesiono, że jeszcze dnia 8 b. m. znikł bez śladu z Gródka Jagiellońskiego tamtejszy mieszczanin Dominik Świętalski, ojciec licznej rodziny.

△ **Dziki żart.** Dziewiętnastoletni Pańko Grech, przechodząc wczoraj placem Gołuchowskich obok stojącego tam wozu Dawida Krämera, rzucił płonącą zapałkę na bańkę z benzyną, owiniętą w słomę. Po chwili bańka eksplodowała, czem spłoszone konie, poczęły wóz unosić. Grech, chcąc uniknąć odpowiedzialności, usiłował zbiedz, schwytali go jednak przechodnie i oddali w ręce policyi, która zamknęła go w swych aresztach. Spłoszone konie przytrzymali również przechodnie i ugasili płonącą słomę na wozie.

△ **Przysypany ziemią.** Przy budowie kanału miejskiego w ulicy Szeptyckiej, prowadzonej przez firmę „Mussman i Indler“ usunął się wczoraj brzeg wykopu i zasypał robotnika Kazimierza Wykę. Pospieszono mu natychmiast z ratunkiem tak, że Wyka wyszedł z tego wypadku bez szwanku.

△ **Z dramatów małżeńskich.** Dozorca realności przy ul. Zamarstynowskiej l. 30, N. Grochowski, pokłóciwszy się wczoraj ze swą żoną, chwycił za widły, służące do wyrzucania gnoju i zadał niemi żonie ciężką ranę w prawy bok. Ranną, której stan jest bardzo groźny, odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

✝ **Zmarł** w ostatnich dniach: w Sanoku, dr. Adam Krzyształowicz, em. lekarz powiatowy, w 81 r. życia.

— **Tragedya rodzinna.** W II. dzielnicy Wiednia rzuciła się wczoraj na bruk ulicy z okna swego mieszkania, znajdującego się na czwartem piętrze, 30 letnia żona kupca Paulina Deixnerowa, trzymając na ręce trzyletniego chłopca, poczem tuż za nią wyskoczył przez okno drugi jej syn, w wieku około 9 lat. Deixnerowa i trzyletni chłopiec zmarli w drodze do szpitala, chłopiec zaś starszy zmarł w kilka godzin później. Przed zgonem podał chłopiec, iż matka kazała mu wyskoczyć przez okno za sobą. Deixnerowa dokonała samobójstwa w przystępie szału.

Mąż Deixnerowej bawi w podróży i jest obecnie w Bukareszcie.

— **Aresztowanie defraudanta.** W Rjece aresztowano w tych dniach Jana Zacharskiego, listonosza wiejskiego w okolicy Liska, który sprzeniewierzywszy na szkodę skarbu pocztowego przeszło 3000 kor., zbiegł do Rjeki aby ztamtąd dostać się do Ameryki. Zacharskiego odstawiono już do więzienia śledczego sądu obwodowego w Sanoku.

— **Zapis.** Zmarły w Warszawie Władysław Marzyński zapisał 125.000 rubli na różne cele publiczne.

Kronika prowincyonalna.

§ Śmiertelny wypadek z bronią. Dnia 17 b. m. około godziny 4 po południu przybył w odwiedziny do mieszkania Andrzeja Karwety w Jeleniu, powiatu chrzanowskiego, jego brat Szczepan, zamieszkały w Jaworznie. Gdy podczas rozmowy pokazywał Szczepan Karweta domownikom nabity rewolwer, rewolwer ten wypalił, a kula trafiła stojącą obok córkę Andrzeja, pięcioletnią. Bronisławę, kładąc ją trupem na miejscu. Szczepan Karweta oddał się sam w ręce sądu.

Kronika zagraniczna.

* Skandal wśród spirytystów. W kołach spirytystów i okultystów paryskich zawrzała burza: Najlepsze i najsławniejsze „medyum“, pani Demange, została zdemaskowana. Seanse pani Demange, na które uczęszczali tylko najznakomitsi spirytyści, odbywały się w podziemiach starożytnego kościoła św. Genowefy. Niskie, ciemne, sklepione izby nadawały się jak najlepiej do tego zawierania stosunków „z duchami zmateryalizowanymi“, to też na seansach działy się prawdziwe dziwy. Na seansie, który odbył się w zeszłym tygodniu, wywołano ducha Klodwiga. Duch poruszał ciężkie ławy, stukał, rzucał różne przedmioty, zjawił się również w postaci świecącego cienia na tle sąsiedniej izby ciemnej, i nakoniec zaczął dotykać obecnych. Ale to właśnie zgubiło „medyum“. Jeden z obecnych spostrzegł długą trzcinę z miękką gałką, osadzoną na końcu i złapał ją, a inny złapał... nogę pani Demange, manewrującą pod blatem stołu. Powstał ogromny hałas i zamięszanie. „Medyum“ wyparło się wszystkiego, więc zaproponowano seans sprawdzający. Pani Demange po długiem oporze musiała się zgodzić. Posadzono ją na krześle i związano jej ręce i nogi. Wszystkie nogi od krzeseł i stołów określono dokoła kredą, ażeby sprawdzić przesuwanie się tych przedmiotów i rozpoczęto seans. Pani Demange drżała, dostała nawet konwulsyi, ale pomimo wszystkich wysiłków, które trwały prawie godzinę, żaden duch się nie zjawił. Po 20 minutach odpoczynku powtórzono próbę, również naprożno. Na drugi dzień p. Demange zniknęła ze swego wspaniałego mieszkania przy rue d'Auber i już nie pokazała się wcale.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 22 marca, „Nerwowa awantura“, sztuka. — W sobotę, 23 marca o g. 3 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Eros i Psyche“, baśń dramatyczna. — W sobotę, 23 marca, o godz. pół do 8 wieczorem „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany; występ Ireny Bohuss, oraz trzeci i przedostatni gościnny występ Otokara Marzaka, artysty królewskiej opery w Dreźnie.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 23 marca, „Wielki człowiek do małych interesów“, komedya. — W niedzielę, 24 marca o g. 3·30 po południu, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny. — W niedzielę, o godz. 7·30 wieczorem, „1812“, sztuka. — W Poniedziałek, 25 marca, o godz. 3·30 po południu „Wesele“, dramat. — W poniedziałek o godz. 7·30 wieczorem „Legion“, 10 scen dramatycznych.

Konkursy Akademii Umiejętności w Krakowie.

Akademia Umiejętności w Krakowie przypomina dawniejsze, względnie ogłasza nowe konkursy.

1. Konkurs z zapisu ś. p. generała Oktawiusza Augustynowicza: „Dzieje zniesienia zależności poddańczej i uwłaszczenia włościan w krajach, które niegdyś w skład byłej Rzeczypospolitej Polskiej wchodziły, poprzedzone historycznym poglądem na wytworzenie się klasy włościańskiej w dawnej Polsce, jej rozwój i stopniowy upadek, z uwzględnieniem wszelkich objawów tak w literaturze naszej, jak i w samem społeczeństwie, mających na celu polepszenie losu tej klasy“. Temat powyższy rozdziela się na następujących pięć części: 1. Dzieje ludności włościańskiej w dawnej Polsce Piastowskiej, mianowicie w Wielkopolsce, Małopolsce, na Mazowszu, Kujawach i na Szląsku; 2. Dzieje ludności włościańskiej na Rusi i Litwie; 3. Dzieje zniesienia zależności poddańczej w krajach byłej Rzeczypospolitej, przyłączonych do cesarstwa rossyjskiego z uwzględnieniem także Inflant i Kurlandyi; 4. Dzieje zniesienia tejże zależności w krajach przyłączonych do Królestwa pruskiego, mianowicie w Prusach Królewskich i w W. Ks. Poznańskiem; wreszcie 5. Dzieje zniesienia tejże zależności w krajach przyłączonych do Cesarstwa austryackiego. W części czwartej i piątej należy uwzględnić także Szląsk, jako integralną część Polski Piastowskiej. W części pierwszej i drugiej, obejmującej historyę ludności wieśniaczej w dawnej Polsce, winny być dokładnie wyjaśnione fakty, z których wywiązała się zależność poddańcza, oraz stosunek wieśniaka do gruntu przezeń posiadanego, jaki istniał pierwiastkowo. Literaturę, odnoszącą się do kwestyi rozwiązania i uregulowania stosunków włościańskich, należy uwzględnić w trzech ostatnich częściach.

Temat powyższy może być opracowany bądź w całości, bądź też każda część osobno. Jednolite opracowania. bądź całego tematu, bądź też pierwszych dwóch lub trzech ostatnich części razem, pr edewszystkiem zaś pierwszych dwóch razem, będą mieć pierwszeństwo do nagrody przed równie dobremi opracowaniami osobnemi pojedyńczych części.

Za najlepsze opracowania uznane będą tylko takie, które nietylko celować będą między innemi pracami nadesłanemi, ale nadto będą odpowiadać dzisiejszym wymaganiom nauki. Nagrody ustanawia się, jak następuje: a) za część 1 i 2gą po 2000 koron; b) za część 3-cią 3200 koron; c) za część 4-tą 2400 koron; d) za część 5-tą 2800 koron.

Nagrodzone opracowania winny być ogłoszone drukiem. Na ten cel przeznacza się fundusz 2.600 koron; gdyby ten fundusz nie wystarczał na pokrycie kosztów druku, autorowie winni pokryć nadwyżkę ze swego w stosunku do objętości swoich prac.

Opracowania należy nadsyłać do Akademii Umiejętności najdalej do końca grudnia 1912.

2. Konkurs im. Lindego. Do konkursu tego dopuszcza się prace z zakresu języka polskiego a mianowicie: prace leksykograficzne z zakresu gramatyki, historyi języka i dyalektologii polskiej, oraz rozprawy, odnoszące się do związku języka polskiego z innymi słowiańskimi, mogące w jakibądź sposób służyć za dopełnienie Słownika Lindego. Prace te mogą być, według aktu fundacyi, drukowane lub też w rękopisie nadesłane do Akademii; powinny odznaczać się metodą ściśle naukową i każda ma stanowić zaokrągloną i skończoną całość. Nagroda 675 rubli.

Termin konkursu upływa 31 grudnia 1912.

3. Konkurs im. Józefa Majera na następujący temat: „Stosunki mineralogiczno-petrograficzne północnego trzonu Tatr“. Nagroda wynosi 2000 koron.

Termin konkursu upływa 31 grudnia 1913. r.

4. Konkurs im. Mikołaja Kopernika, a mianowicie: „Opracować stosunki klimatyczne jednej z większych dzielnic Ziem Polskich, albo porównać pod względem klimatycznym którąkolwiek z kolonij zamorskich, do których emigruje gromadnie ludność polska, z klimatem rodzinnym“. Nagroda wynosi 1200 koron.

Termin konkursu 31 grudnia 1913.

Autor pracy uwieńczonej nagrodą zatrzymuje jej własność. Gdyby jednak w przeciągu roku od wypłacenia mu nagrody pracy uwieńczonej drukiem nie ogłosił, natenczas uczynić to może sama Akademia, ale autor traci prawo własności swej pracy na rzecz Akademii. Zarówno autor, jak i Akademia, składają po cztery egzemplarze wydrukowanej pracy gminie miasta Krakowa.

Rada miasta Lwowa.

(Uroczystość korpusu ochotniczej straży pożarnej „Sokół". — Rozbiórka domów. — Ulgi podatkowe. — Zamówienia dla miejskiego Zakładu elektrycznego. — Kupno realności. — Rządowe opłaty od piwa a gmina m. Lwowa. — Zniżenie cen gazu na cele przemysłowe. — Subwencya dla komitetu Zjazdu hygienistów. — Naprawa uprzęży. — Konsensy na nowe kamienice. — Posiedzenie tajne).

Na wczorajszem posiedzeniu, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Neumann, odczytał sekretarz Rady p. Kleczeński zaproszenie komendy ochotniczej straży pożarnej „Sokół" na kwartalny przegląd korpusu tej straży, zaprzysiężenie nowo zaciężnych członków, tudzież uroczyste wręczenie przez prezydenta miasta p. Józefa Neumanna medali honorowych, ustanowionych Najwyższem postanowieniem z dnia 24/XI. 1905 za 25-cioletnią walną i zasłużoną działalność strażacka prezesowi straży ochotniczej „Sokół", Michałowi Makowiczowi, zastępcy naczelnika, Mikołajowi Czabanowi i adjutantowi Zygmuntowi Fałatowiczowi i odznak honorowych nadanych przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych we Lwowie członkom straży: Władysławowi Kołaczyńskiemu i Maurycemu Kreitorowi za 25 lat służby i Antoniemu Madurze za 20 lat służby.

Uroczystość ta odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 b. m. o godzinie 10·30 przed południem na dziedzińcu gmachu ratuszowego.

Z kolei, przed przystąpieniem do porządku dziennego, zabrał głos r. Soupper i zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o zarządzenie, by przy rozbiórkach domów ustawiane były parkany szczelnie zamknięte dla ochrony przechodniów od pyłu i spadających cegieł.

R. Włodzimirski imieniem Towarzystwa właścicieli realności zwrócił się do prezydyum miasta z prośbą o poczynienie kroków, celem uzyskania od Rządu ulg podatkowych na dalszych 10 lat dla domów, które mają być zburzone w celach asanacyjnych i regulacyjnych miasta.

Po oświadczeniu prezydenta miasta p. Neumanna, iż magistrat wniósł już do Rządu odpowiednią prośbę, r. Czarnecki postawił wniosek, by do godz. 7 rano pozwolono robotnikom, jadącym do miasta wozami miejskiej kolei elektrycznej, zajmować także wozy dla palących i przedziały I. klasy.

Z porządku dziennego, w myśl referatu r. Dzieslewskiego, uchwaliła Rada bez dyskusyi zakupić dla miejskiego zakładu elektrycznego dwa kotły parowe w Witkowicach za 82.000 kor. i zmontować je kosztem 10.000 kor., dalej zakupić „ekonomizery" kosztem 57.000 kor., zamówić w fabryce Zieleniewskiego pompy i podgrzewacze za 17.050 kor., a w fabryce w Mödling rurociągi za 50.000 kor., pompy za 8000 kor. i inne aparaty za 5300 kor. Wagę pomostową za 10.000 kor. uchwalono zamówić u p. Stankiewicza. Roboty budowlane obliczono na 80.000 kor., a nieprzewidziane wydatki na 10.500 kor.

Ogólny wydatek w kwocie 325.000 kor. ma być pokryty z 6-milionowej pożyczki.

Następnie uchwaliła Rada również bez dyskusyi kupić od pp. Adamskich realność przy ul. Zielonej l. 70 za kwotę 50.000 kor.

R. Pierożyński referował sprawę podwyższenia przez Rząd opłat od piwa i imieniem sekcyi finansowej postawił następujący wniosek:

Z uwagi, że proponowane przez Rząd podwyższenia opłat od wyrobu piwa z 34 hal. na 80 hal. od 1 hektolitra i stopnia sacharometru, zagraża w wysokim stopniu finansom gminy m. Lwowa, gdyż odbiera gminie możność podwyższenia miejskich opłat od piwa, celem powiększenia dochodów miasta, a możność podwyższenia miejskich opłat od wyrobu piwa pozostawił Sejm gminie m. Lwowa, gdyż zaprowadzając ustawą z 1 stycznia 1911 opłaty od piwa po 8 kor. od jednego hektolitra wyłączył z pod tej opłaty miasto Lwów — należy odnieść się do Ministerstwa skarbu, P. Ministra Galicyi, Koła polskiego, Wydziału krajowego, posłów do Rady państwa i ewentualnie wysłać deputacyę do Wiednia z żądaniem przyznania gminie tak samo, jak funduszom krajowym w Monarchii, pewnej stałej wydatniejszej kwoty rocznej z tych wyższych opłat, przez Rząd uzyskać się mających, gdyż Rząd, inkamerując opłaty krajowe od piwa do wysokości 4 kor. od 1 hl. i przyznając funduszom krajowym pewne procentowe wynagrodzenie, winien uznać analogiczne słuszność żądań gminy Lwowa.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos radni: dr. Tomaszewski i dr. Schleicher, wniosek referenta przyjęto.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada: zniżyć cenę gazu na cele przemysłowe z 24 h. na 20 h.; udzielić komitetowi Zjazdu hygienistów, odbyć się mającego we Lwowie w r. 1913, subwencyi w kwocie 5000 kor.; oddać naprawę uprzęży 63 par koni miejskiego Zakładu czyszczenia miasta na lat trzy p. Naburce za kwotę 3402 kor. rocznie; oraz wydano konsens na budowę 4-piętrowej kamienicy u zbiegu ulic Fredry i Batorego z tem zastrzeżeniem, że właściciel jej ma ozdobić kamienicę biustem Seweryna Goszczyńskiego, według wskazówek Archiwum miejskiego.

Wkońcu uchwaliła jeszcze Rada udzielić konsensu na drugą 4-piętrową kamienicę u zbiegu ulic Kazimierzowskiej i Szpitalnej.

Na tem o godzinie 8·30 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Neumann posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem zamianowała Rada majstra szewskiego i b. radnego m. Lwowa, Karola Wenzla zarządcą Zakładu podupadłych mieszczan lwowskich im. św. Łazarza; nadała bezpłatne miejsca nauki śpiewu w „Lutni" pp. Janinie Sokołowskiej, Witołdowi Andruszewiczowi, Oldze Hłibowickiej, Stanisławowi Blicharskiemu i Fryderyce Kallayównie; zwolniła Franciszka Budzińskiego, b. urzędnika magistratu, ze służby; zamianowała inżynierami m. Zakładu elektrycznego w X. kl. rangi Stefana Rotarskiego (na stałe) i Józefa Birkmana (prow.); nadała Maryi Kadyównej prezentę na posadę nauczycielki języka polskiego w Liceum im. królowej Jadwigi; posunęła Ludwika Kwintowskiego prowadzącego księgi inwentarza, do XI rangi; nadała X. klasę rangi *ad personam* urzędnikowi manipulacyjnemu St. Kropiwnickiemu, a IX. kl. rangi urzędnikowi rachunkowemu Michałowi Ługowskiemu, wszystkim w miej. Zakładzie elektrycznym; wkońcu przeniosła w stały stan spoczynku na własną prośbę drogomistrza miejskiego Kazimierza Zienkiewicza, a w dowód uznania za rzetelną pracę dodała mu do emerytury dodatek osobisty.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan wystosował do Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda następujący telegram:

Dziękuję Ci najgoręcej za wiadomość o szczęśliwem spuszczeniu na wodę okrętu „Tegetthoff". Oby zawsze przyczyniał się on do powagi naszej marynarki wojennej.

= Węgierski prezydent Khuen-Hedervary z małżonką otrzymali zaproszenie na obiad galowy w Schönbrunnie 23 b. m. na cześć cesarza Wilhelma.

= Petersburski dziennik urzędowy ogłasza nominacyę posła w Rumunii, Giersa ambasadorem w Konstantynopolu, a radcy ambasady w Berlinie, Szebeko posłem w Bukareszcie.

= W Konstantynopolu wielką wagę przywiązują do wczorajszej Rady ministeryalnej, po której ukończeniu zabroniono dziennikarzom wstępu do gmachu Porty. Zarządzenia te stosowane będą i podczas następnych konferencyj ministeryalnych.

Rada ministrów zajmowała się podobno głównie koncentracyą wojsk rossyjskich i propozycyami pokojowemi Włoch.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef i Najd. Arcyksiężna Zyta w Galicyi.

Myślenice, 22 marca. (*Tel. własny*). Ludność Myślenic przygotowała dziś Najd. Arcyksięciu Karolowi Franciszkowi Józefowi niezwykle gorące i uroczyste przyjęcie. Miasto przybrało odświętny wygląd, ozdobione całe flagami i festonami.

Już o godzinie 7 rano zebrała się przy bramie tryumfalnej, ustawionej na Rynku, myślenicka Rada gminna w komplecie, duchowieństwo, urzędnicy polityczni, sądowi i skarbowi, cechy ze sztandarami, weterani wojskowi, reprezentanci gminy izraelickiej, młodzież gimnazyalna i szkół ludowych z gronami nauczycielskiemi na czele, straże pożarne z Myślenic i okolicy, emer. pułkownik p. Józef Cyrus Sobolewski, oraz tłumy publiczności.

O godz. 7.15 rano starosta miejscowy Ludzimił Trzaskowski z prezesem Rady powiatowej myślenickiej Kazimierzem Bzowskim wyjechali do Jawornika na powitanie Najd. Arcyksięcia.

Gdy Najd. Arcyksiążę przybył z Izdebnika do Jawornika, starosta Trzaskowski przedstawił Najd. Arcyksięciu prezesa Rady powiatowej myślenickiej, Kazimierza Bzowskiego, z którym Najd. Arcyksiążę rozmawiał przez kilka minut.

Najd. Arcyksiążę, dowiedziawszy się z ust prezesa Rady powiatowej Bzowskiego, iż Myślenice przygotowały się na Jego przyjęcie, oświadczył, że mając dłuższą drogę do przebycia ze Swym szwadronem, nie zatrzyma się dłużej w Myślenicach, lecz przejedzie tylko przez miasto w dalszą drogę.

Po pożegnaniu się ze starostą i prezesem Rady powiatowej myślenickiej, dosiadł Najd. Arcyksiążę konia i na czele Swego szwadronu ruszył w stronę Myślenic.

Przed samym wjazdem do Myślenic polecił Najd. Arcyksiążę zsiąść Swemu szwadronowi z koni, to samo też Sam uczynił. Pieszo wszedł Najd Arcyksiążę do miasta i przeszedł wśród szpalerów licznie zgromadzonej publiczności przez Rynek, dziękując ukłonami wojskowymi za entuzyastyczne okrzyki: „Niech żyje!", jakimi przyjmowała go ludność.

Przeszedłszy Rynek, dosiadł Najd. Arcyksiążę znowu konia i ruszył na czele Swego szwadronu w dalszą drogę.

Starosta Trzaskowski wraz z prezesem Rady powiatowej Bzowskim wyjechali przedtem do Drogini, majętności p. Bzowskiego. Oczekiwali już tu Najd. Arcyksięcia miejscowy proboszcz i dziekan ks. Jan Fiedor, Rada gminna, dziatwa szkolna, straż ogniowa i tłumy ludu włościańskiego.

Przejeżdżającego wkrótce przez Droginię Najd. Arcyksięcia witała zgromadzona ludność owacyjnie, za co podziękował Najd. Arcyksiążę ukłonem wojskowym.

Na granicy powiatu myślenickiego Najd. Arcyksiążę, idąc znowu pieszo, pożegnał się ze starostą i prezesem Rady powiatowej Bzowskim, podawszy im rękę.

O godz. 10·30 przed południem przekroczył Najd. Arcyksiążę ze Swym szwadronem granicę powiatu wielickiego, mając jeszcze do Gdowa 11 klm. drogi.

Gdów, 22 marca. (*Tel. własny*). Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef po godz. 10 przed południem przekroczył ze Swym szwadronem granicę powiatu wielickiego. Na granicy powiatu powitał Najd. Arcyksięcia oczekujący Go kierownik starostwa wielickiego, radca Namiestnictwa Bolesław Szczerbiński.

O godz. 11·30 w południe przybył Najd. Arcyksiążę na czele szwadronu do Gdowa, witany po drodze owacyjnymi, długo niemilknącymi okrzykami „Niech żyje!" przez ludność miejscową i dziatwę szkolną, tworzącą szpaler aż do plebanii, gdzie przygotowano kwaterę dla Najd. Gościa w nowowybudowanym budynku, przystrojonym w chorągwie i zieleń.

Po odprawieniu szwadronu do kwater, przybył Najd. Arcyksiążę na plebanię.

Na dziedzińcu przed budynkiem, w którym zamieszkał Najd. Arcyksiążę, oczekiwali już Jego przybycia prezes Rady powiatowej wielickiej Emanuel Winter, duchowieństwo, burmistrz m. Wieliczki Franciszek Aywas na czele tamtejszej Rady gminnej, Rada gminna Gdowa ze swym naczelnikiem, radca sądu krajowego i naczelnik sądu powiatowego w Dobczycach Artur Wobr wraz z gronem urzędników sądowych, komisarz skarbowy Zawisza z urzędnikami skarbowymi i urzędnikami innych dykasteryj z Wieliczki i Dobczyc, deputacya izraelickiej gminy wyznaniowej powiatowej z prezesem Zygmuntem Rosenzweigiem na czele, obywatelstwo okoliczne.

Pierwszy powitał Najdost. Arcyksięcia imieniem powiatu prezes Rady powiatowej wielickiej Winter krótkiem przemówieniem, zakończonem wzniesieniem okrzyku na cześć Najd. Arcyksięcia: „Niech żyje!", który zgromadzeni powtórzyli.

Z kolei powitał Najd. Arcyksięcia, jako gospodarz domu, ks. kanonik Jan Smółka na czele licznego duchowieństwa, ubranego w stroje liturgiczne, poczem przemówił, witając Najd. Arcyksięcia, po polsku i niemiecku burmistrz m. Wieliczki, Aywas.

Naczelnik gminy Gdowa witając Najd. Gościa, podał Mu chleb i sól.

Najd. Arcyksiążę przez dłuższy czas rozmawiał z przedstawionymi Mu przez radcę Namiestnictwa Szczerbińskiego reprezentantami władz, wypytując się o miejscowe stosunki.

Cały gościniec, prowadzący do Gdowa, przybrany był bramami tryumfalnemi, ozdobionemi chorągwiami o barwach kraju i Państwa. Okoliczne budynki i całe miasteczko Gdów również przybrane chorągwiami i zielenią.

Straże ogniowe z Gdowa i Dobczyc tworzyły szpaler na gościńcu przy wjeździe do miasteczka, dziatwa szkolna zaś tworzyła szpaler do plebanii. Jedna z uczenic powitała Najd. Arcyksięcia krótkiem przemówieniem i wręczyła Mu bukiet, poczem Najd. Arcyksiążę udał się do Swych apartamentów, żegnany długo niemilknącymi okrzykami: „Niech żyje!"

Między publicznością znajdowali się: Edwardowie i Gustawowie br. Lipowscy, Stefanowie Dunikowscy, Henryk hr. Mieroszowski, dr. Miczyński i wielu innych.

Nad utrzymaniem porządku czuwała obywatelska straż honorowa, oraz urzędnicy starostwa wielickiego.

Po obiedzie udał się Najd. Arcyksiążę do Izdebnika, gdzie przebywa czasowo Jego Małżonka, Najd. Arcyksiężna Zyta. Na noc powraca Najd. Arcyksiążę do Gdowa.

Jutro o godzinie 7·30 rano wyrusza Najd. Arcyksiążę na czele szwadronu w dalszą drogę.

Rada państwa.

Wiedeń, 22 marca. W Izbie posłów p. Głąbiński zgłosił wniosek w sprawie nabycia dóbr leśnych w Galicyi na podstawie ustawy z 16 kwietnia 1890.

Z porządku dziennego, po przemówieniach mówców generalnych pp. Choca i Krafta, odesłano ustawę wojskową do komisyi wojskowej.

Przystąpiono do obrad nad sprawozdaniami komisyi legitymacyjnej w sprawie weryfikacyi wyborów.

Wiedeń, 22 marca. Komisya legitymacyjna uchwaliła uznać za ważne wybory pp. Buzka, Raucha i Kleskiego.

Komisya gospodarcza przyjęła brukselską konwencyę cukrową wraz z rezolucyą, wzywającą Rząd do wniesienia przedłożenia w sprawie odpowiedniego zniżenia podatku od cukru.

Komisya prasowa uchwaliła wezwać Rząd, aby w 8 dni po ukończeniu ankiety prasowej zajął stanowisko w sprawie ustawy prasowej.

Olbrzymi pożar w Drohobyczu.

Drohobycz, 22 marca. (*Tel. własny*). Obecnie dopala się trzeci zbiornik. Pożar zlokalizowany. Szkoda wynosi, według dokładnych obliczeń, 500.000 kor., a mianowicie 300 wagonów nafty, wartości 210.000 kor., 200 wagonów benzyny wartości 200.000 kor., trzy zbiorniki wartości 90.000 kor. Rzeczywista szkoda okazała się dlatego mniejsza od obliczeń, wczoraj podanych, ponieważ do dalszych zbiorników wypompowano znaczną ilość ropy ze zbiorników, zagrożonych pożarem.

Wypadków żadnych nie było.

Kraków, 22 marca. Komisya do rewizyi trasy kanałowej Kraków-granica szląska ukończyła przesłuchania stron interesowanych. Obecnie zajęta jest zestawieniem swego orzeczenia przy udziale posła Kędziora, jako delegata Wydziału krajowego. O ile można sądzić, znajdą uwzględnienie wszystkie postulaty kół interesowanych, między nimi miasta Oświęcima. Komisya ukończy dziś swe prace.

Strajki górnicze.

Zubrze, 22 marca. Ogółem nie stanęło do pracy 30 prc. górników.

Praga, 22 marca. Z Hniewska (Brüx) donoszą, że strajk objął tam 10 szybów. Wydano tam pismo ulotne, w którem wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem skrajnych, oświadczają się przeciw strajkowi.

Bytom, 22 marca. Ogółem nie stanęło do pracy 30 prc. górników.

Waldenburg, 22 marca. W niedzielę odbędzie się decydujące zgromadzenie górników w sprawie strajku.

Londyn, 22 marca. Przywódcę robotników Tom. Mann'a odstawiono do sądu policyjnego pod zarzutem, że namawiał żołnierzy do nieposłuszeństwa. Zaofiarowaną za niego porękę sąd odrzucił i polecił odstawić go do więzienia śledczego.

Poznań, 22 marca. *Tel. pryw.*). Memoryał komisyi kolonizacyjnej za r. 1911 rozdano już posłom Sejmu pruskiego. W r. 1911 nabyła komisya 5 większych majątków, 12 mniejszych posiadłości i 15 gospodarstw chłopskich, z tego wszystkie posiadłości, dwa większe majątki i 6 gospodarstw chłopskich z rąk polskich. W r. 1911 osadzono 1443 kolonistów na 18.066 hektarach. Ogółem do końca r. 1911 osadzono 19.700 rodzin, o 118.700 głowach.

Warszawa, 22 marca. (*Tel. pr.*) Przed kilku tygodniami bandyci napadli w lesie gebińskim w gubernii warszawskiej na kupca, Żyda Włoskiego. Po napadzie aresztowano trzech mężczyzn. Pozostali opryszkowie zaprzysięgli zemstę i trzymali w lesie wczy, czyhając na owego kupca. Poranili oni 6 osób i zabrali im pieniądze. Chrześcianinowi Bałdydze, którego wzięli po ciemku za Włoskiego, obcięli nos i uszy i poranili go tak ciężko, że dogorywa.

Fort Smith, 22 marca. Rządowi rzeczoznawcy zwątpili o możności ocalenia zasypanych robotników w kopalni Mc. Curtin. Według dotychczasowych obliczeń podczas wybuchu w kopalni zginęło 105 górników. Dotychczas wydobyto zwłoki czterech robotników zakleszczone, że nie można było ich rozpoznać.

Lorient, 22 marca. Skutkiem burzy przerwały się łańcuchy u pancernika „Gloire", który w następstwie najechał na krążownik „Conde". Ten ostatni doznał uszkodzenia.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 21 marca 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: P. hr. Czosnowski z Rossyi, C. Swieżawski z Rossyi, J. ks. Lubomirski z Rozwadowa, M. Lisowiecki z Chłopic, A. Kapliński z Korczowa, L. Podlewski z Czernelowa, S. Supiński z Zakopanego.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: J. hr. Konarski z Grochowiec, A. Gorayski z Moderówki, W. Komorowski z Bojanowa.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: J. Chrzanowski z Krakowa, F. Podlewski z Nowosiółki.

HOTEL CITY. P. A. Korytyński z Niestanic.

CENNIK

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 marca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	703	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	544	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	485	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku b. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	80	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	30	99	—
„ g. „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	60	92	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	60	93	30
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	50	99	20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	80	92	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	10	98	80
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	—	90	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	89	80	90	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	90	50	91	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	—	90	70
„ m. Lwowa 4 pr.	88	50	89	20
„ „ „ 4 konwers.	91	—	91	70
„ m. Krakowa	89	30	90	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	40	11	50
20 frankówka	19	20	19	34
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	20
100 marek niemieckich	118	—	118	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 marca 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·85	90·05
styczeń-lipiec	89·85	90·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·—	93·20
kwiecień-październik	93·—	93·20

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1566·—	1626·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	429·—	441·—
„ „ 1864 po 100 zł.	609·—	621·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·35	114·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·85	90·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·—	92·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	110·30	111·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostamp. akcye)	438·50	440·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·—	113·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·30	91·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·30	91·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·25	102·25
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1896, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr	89·50	90·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	91·25	92·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109 50	109 70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr	89·55	89·75
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	297·50	309·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	426·—	438·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	213·50	219·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89·85	90·85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	89·50	90·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pc.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	90·40	91·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1893 4 prc.	87·75	88·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	122·—	128·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	243·25	246·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299·—	311·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	266·—	273·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·35	99·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·75	92·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·40	92·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 48 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	89.75	90·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	95·90	96·90
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·50	97·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·35	84·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	89·45	90·45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	30·75	34·75
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	492·—	504·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	74·—	80·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	62·—	68·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	40·—	44·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	337·25	338·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3975·—	3985·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	650·75	651·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	854·50	855·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	758·—	763·—
Gal. banku hip. 200 zł.	698·—	701·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	439·—	441·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	543·25	544·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1968·—	1979·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	623·50	624·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·75	277·75
Živnostenska banka 100 zł.	288·—	289·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5020·—	5050·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	543·—	545·20
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1156·—	1162·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	775·—	780·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	720·—	728·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	932·50	933·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2805·—	2812·50
Schodnicy 500 kor.	428·—	432·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	330·—	334·—
Tryfail. tow. kop. węgla 70 zł.	249·—	253·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·32½	241·57½
Paryż za 100 franków	95·65	95·77½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·25	255·—
Niemieckie banki	118·—	118·20
Włoskie banki	94·75	94·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·17
20-markówka	23·57	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·—	118·20
Włoskie banknoty za 100 lir	94·80	95·—
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 845/11 (3534 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy kredytowej w Glinianach, zastąpionej przez adwokata dr. Korkisa, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/2 realności cbj. lwb. 711 ks. gr. gm. Milatyn wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3090 kor. 50 hal., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi 2063 kor 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 28 lutego 1912.

L. X. a. 337 (3508 2—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo rekonstrukcyi stropów i wychodków w budynku c. k. Urzędu podatkowego w Przemyślanach rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowniczego względnie murarskiego.

Suma kosztorysowa tych robót wynosi 10.946 kor. 26 hal.

Należycie ostemplowane oferty wnosić należy dnia 15 kwietnia 1912 do godziny 12 w południe w biurze architektury c. k. Namiestnictwa III. piętro, do których dołączone być ma poświadczenie Dyrekcyi Urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa złożonego wadyum w wysokości 5 prc. (pięć) odsetek sumy ofertowej.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione.

Otwarcie nastąpi dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 11 przyczem oferenci mogą być obecni.

Potrzebne do wniesienia ofert formularze otrzymać można w biurze wymienionego Departamentu w godzinach urzędowych, gdzie są wyłożone do przeglądnięcia i podpisania warunki, kosztorysy i plany budynków i projektowanych adaptacyi.

C. k. Namiestnictwo.

We Lwowie, dnia 18 marca 1912.

Ustyanowski w. r.

L. Nam. VIII. b. 1042 ex 1912 (26) (3507 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wisłoce pod Podgrodziem-Kawęczynem i Wolicą Żyrakowem w km. 60·93 do 53·0 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo robót publicznych rozporządzeniami z 17 września 1909 L. 163 285 X. b. i 18 lutego 1908 L. 15 067/07, wykonać się mających w roku 1912 odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoki w Dębicy.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

3.000 m.³ faszyn wiklowych,
10.000 m³ faszyn lasowych,
175 000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 33.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoki w Dębicy i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe dnia oznaczonego na rozprawę, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 800 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według podane

go wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany. opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika.
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . w . . . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w km. od . . . . do . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
W . . . . dnia . . . . . 19 . .
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. VIII. 3699/11 (9) (3546 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Sussmana w Mraźnicy, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya pola naftowego „Stare Karpaty“ obl. lw. 852 ks. naftowej wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Stare Karpaty“ dr. Szujski i Ulanowski w Borysławiu (obszar 6454 $m.^2$ stacya kolei Borysław-Tustanowice) tudzież wraz z przynależnościami, składającemi się z otworu świdrowego Nr. 48 o głębokości 909 m. zarurowanego 6 cal. i starego zagwoździonego otworu świdrowego Nr. 12 o głębokości 710 m. zarurowanego do 368 m., tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 74.000 kor., przynależności zaś na 15.200 kor.

Najniższa cena wynosi 29.733 koron 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 13 lutego 1912.

L. VIII. b. 3978/41 (11) (3563 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Dniestrze pod Lataczem-Uścieczkiem w km. od 136.147 do 122.886 wykonać się mających w latach 1912—1916 odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie

Ilość co roku dostawiać się mającego kamienia łamanego wynosi około 20.000 m^2.

Powyż podana ilość kamienia ma być dostarczoną do budowy częściowo i w terminach oznaczanych przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorstwo nie może jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 6000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości rozporządzeniu całego Ministerstwa z 30. grudnia 1909, Dz. u. p. Nr. 2 z roku 1910.

W ofercie sporządzonej według niżej podanego wzoru, ma być cena za jeden m^3 kamienia łamanego cyframi i słowami, a nadto ma być z ofertą przedłożona próbka oferowanego kamienia.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1912—1916 dostarczyć w terminach przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach wyznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na Dniestrze pod Lataczem-Uścieczkiem w km. od 136.147 do 122.866 w ilości i pod warunkami, podanymi w obwieszczeniu i żądam

a) za 1 m^3 kamienia miejscowego, dostarczonego na place składne po . . . K . . . h słownie . . . .
w km. . . . . K . . . . h. słownie . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
W . . . . . . dnia . . 1912.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. 1920/1912 (3261 4—5)

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Złoczowa rozpisuje niniejszem rozprawę ofertową na dostawę wewnętrznego urządzenia wybudować się mającej rzeźni miejskiej z chłodzarnią i fabryką sztucznego lodu. Urządzenie ma być zastosowane do istniejących już planów budynku, które przejrzeć można w urzędzie budowniczym Magistratu.

Tylko takie oferty będą uwzględnione, które zawierać będą kompletne urządzenie mechaniczne i maszynowe.

Oferty wnieść należy najdalej do 20 kwietnia b. r.

Bliższych szczegółów udziela Magistrat.
Złoczów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 2395/11 (3606)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności lwh. 319 ks. gr. gm. Nadbrzezie składającej się z pgr. i bud. i stojącego na nich domu drewnianego.

Nieruchomości te oceniono na 2030 koron.

Najniższa cena wynosi 1346 kor. 66 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 14 marca 1912.

L. cz. E. 2960/11 (3) (3602)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1912 o godzinie 9 zrana odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 licytacya: 1. całej realności lwh. 785, 2. 2/8 części realności lwh. 786, 3. połowy realności lwh. 348 gm. Poronin.

Powyższe realności oceniono: ad 1. 523 kor, 64 h., ad 2. 114 kor. 53 h, ad 3. 99 kor. 7 h., — razem na 737 kor. 24 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 349 kor. 8 hal., ad 2. 76 kor. 34 hal., 3. 66 kor. 4 h, — razem 491 kor. 46 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, 24 lutego 1912.

L. cz. E. 1146/10 (11) (3605)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Rożniatowie licytacya: 1. 2/4 części realności obj. lwh. 1327 gm. Perehińsko, 2. 2/4 z 2/4 części realności obj. lwh. 2695 gm. Perehińsko, 3. 1/5 części realności obj. lwh. 2691 gm. Perehińsko, 4. 1/5 z 1/4 części realności obj. lwh. 2696 gm. Perehińsko, wraz z przynależnościami składającemi się z domu mieszkalnego, obrogu stajni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to: ad 1. na 14 kor,, ad 2. na 30 kor. 50 h., ad 3. na 26 koron, ad 4. na 1 kor. 25 h., przynależności zaś ad 1. na 900 kor., ad 2. na 3 kor. 50 h., ad 3. na 16 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 608 kor. 19 h., ad 2. kwotę 22 kor. 6 h., ad 3 po potrąceniu ciężarów 24 kor., ad 4. po potrąceniu częściowo 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 20 marca 1912.

L. cz. E. 1221/11 (8) (3599)

Dnia 8 maja 1912 o godz. 9 rano, odbędzie się licytacya połowy z 1/3 części i 3/4 z 1/3 części realności lwh. 29 kg. gk. Weremień w tut. sądzie biuro Nr. 12.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 2383 kor. 33 hal., przynależność na 4 kor. 16 h.

Najniższa cena wynosi 1591 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 9 marca 1912.

L. cz. E. 1232/11 (7) (3597)

Dnia 8 maja 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 510 gminy Lisko w tut. sądzie biuro Nr. 12.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 4844 koron, przynależność na 10 koron.

Najniższa cena wynosi 3236 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądnąć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 9 marca 1912.

L. cz. E. 2552/11 (8) (3589)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Stanka w Łapczycy odbędzie się dnia 10 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności: a) lwh. 291, b) lwh. 479 i c) lwh. 497 ks. gr. gm. kat. Łapczyna objętych składających się ad a) z 7 parcel gruntowych obszaru 2 morgi 38 sążni kw., ad b) z parc. grunt. lk. 409 obszaru 1557 sążni kw., ad c) z parc. grunt. lk. 1754/2 obszaru 1061 sążni kw.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 3238 kor., ad b) na 1557 kor., ad c) na 1061 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2158 kor. 66 h., ad b) 1038 kor., ad c) 707 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Każda realność sprzedaną zostanie osobno.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. E. 223/12 (6) (3607)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 3 ks. gr. gm. Dzików składającej się z parcel bud. 330/2 i 331 oraz gruntowych 337 i 338 wraz z przynależnościami składającemi się z domu mieszkalnego z przybudówką, stajni, stodoły, studni i piwnicy,

b) realności lwh. 514 ks. gr. gm. Dzików składającej się z parceli gruntowej 334/1.

Nieruchomości te oceniono ad a) na 3042 kor. 50 hal., ad b) na 1090 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 3042 kor. 50 hal., ad b) 726 kor. 66 hal.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 15 marca 1912.

L. cz. E. 31/11 (7) (3591 1—2)

Zobowiązana Julia Czarna, gospodyni w Łukawicy.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Beili Steinberg, kupcowej w Chlewiskach, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/3 części realności lwh. 345 ks. gr. gm. Chlewiska składającej się z p. gr. 225.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1075 kor.

Najniższa cena wynosi 716 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.). może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. 1117/10 (3592)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Reichbacha, kupca w Nowosiółkach kardynalskich, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya 17/40 części realności obj. lwh. 266 gm. Brusno stare, składającej się z p. bud. 178 i 177 i dwóch domów i parcel grt. 1270, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609 i 2647.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 482 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 321 koron 57 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 5 marca 1912.

L. cz. E. VIII. 2598/11 (7) (3586 1—3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Władysława Boguńskiego, rewidenta c. k. kolei państwowych, zastąpionego przez adwokata dr. Laufbauma w Krakowie przeciw p. Stanisławowi Boguńskiemu w Pieczonogach zastąpionemu przez kuratora p. adw. dr. S. Tillesa w Krakowie i p. Anieli Żelechowskiej we Lwowie zastąpionej przez p. adw. dr. Tillesa w Krakowie o zniesienie współwłasności realności odbędzie się dnia 2 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sali 45 c. k. sądu powiatowego cywilnego przy ul. św. Jana w Krakowie przymusowa licytacya realności położonej w Krakowie Dz. IV. pod lk. 114 objętej wykazem hipo-

tecznym l. 770 ks. gr. gm. kat. Kraków, stanowiącej wspólną własność Stanisława Boguńskiego, Anieli z Boguńskich Żelechowskiej i Władysława Boguńskiego po 1/3 części, składającej się z ogrodu i placu budowlanego z domem bez przynależności.

Wartość szacunkowa tej realności i cena wywołania wynosi 150 000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Prawa wierzycieli na tej realności hipotecznie zabezpieczone będą w swej mocy utrzymane bez względu na wysokość uzyskać się mającej ceny kupna.

Cena kupna ma być złożoną do depozytu sądowego.

Warunki licytacyjne i odnoszący się do sprzedać się mającej realności wyciąg hipoteczny można przejrzeć w godzinach urzędowych w tym sądzie w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. VIII.
Kraków, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. E. 43/12 (5) (3584)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Konopka, zastąpionej przez adw. dr. Rosenbuscha, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya połowy realności 491 ks. gr. gm kat. Osobnica objętej.

Nieruchomość ta w połowie wystawiona na licytacyę jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 782 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 521 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. E. 1192/11 (5) (3608)

W dniu 11 kwietnia 1912 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr 2 licytacya realności lwh. 387 ks. gr. gm. Siemiechów objętej

Cena szacunkowa 300 kor.

Najniższa cena 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta drzejrzeć można w sądzio tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. 2567/10 (3604)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya realności objętej lwh. 1047 połowy realności lwh 1043 i 1949 ks. gr. gm. kat. Spas zobowiązanego Jurka Melnyka syna Wasyla własnych z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad 1. lwh. 1047 na kwotę 1649 kor. 62 hal., ad 2. 1/2 lwh. 1043 na kwotę 255 kor. 25 hal., ad 3. 1/2 lwh. 1949 na kwotę 71 kor. 63 hal., przynależności zaś 1/2 lwh. 1949 na kwotę 325 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 1099 kor. 74 hal., ad 2. kwotę 170 kor. 16 hal., ad 3. kwotę 264 kor. 43 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, 25 lutego 1912.

L. cz. E. 1512/11 (6) (3598)

Dnia 8 maja 1912, o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tut. w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 248 ks. gr. gm. Srednia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1586 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 1057 kor. 58 h.

Warunki licytacyjne ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 9 marca 1912.

L. cz. E. 137/12 (5) (3601)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bocheńskiego zakładu kredytowego, zastąpionego przez dr. Adelmana, odbędzie się dnia 20 maja 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Myślenicach licytacya realności lwh. 441 i 718, tudzież połowy realności 472 ks. grt. gm. Myślenice objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: a) lwh. 441 na 1631 kor., b) lwh. 718 na 118 kor. 11 hal., c) połowa real. lwh. 472 na 5761 kor. 37 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1087 kor. 34 hal., ad b) 78 kor. 74 hal., ad c) 3907 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 4 marca 1912.

L. cz. E. 2345/11 (3595)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 51 ks. gr. gm. kat. Krosno objętej składającej się z gruntu budowlanego o obszarze 299 m², z domu jednopiętrowego i oficyny.

Nieruchomość powyższa jest oceniona wedle aktu detaksacyi do l. 10.112/1911 c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie na 32.000 kor., przynależności zaś wedle protokołu oszacowania sądowego na 420 koron.

Najniższa cena wynosi 16 210 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 1 lutego 1911.

Konkursa.

LW· 17.725/912 (3506 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wcelu nadania dwóch zapomóg, wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) koron, z fundacyi dla sierót po wojskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszem konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, niezamożne i moralnie nieposzlakowane, osierocone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicyi z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego, od porucznika aż do majora włącznie.

Osoba, która otrzymała zapomogę z niniejszej fundacyi jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 25 kwietnia r. b. i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

We Lwowie, dnia 11 marca 1912.

L. 572 (3391 3—6)

Konkurs.

Gmina miasta Przemyślany rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego.

Płaca stała 1200 koron i dochody z rentownej praktyki prywatnej.

Prośby pisemne należycie udokumentowane wnieść należy najdalej do 20 kwietnia do Rady gminnej miasta Przemyślany na ręce burmistrza.

Przemyślany, dnia 16 marca 1912.
Zwierzchność gminy miasta.
Burmistrz: Fuchs.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 66/12 (2) (3558 2—3)

Przeciw Janowi Górskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Jana Scśnickiego pozew o zapłacenie 485 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Ehrlicha adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 15 marca 1912.

L. 3907/pr. (3505 3—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie turczańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 25 kwietnia, dla grupy gmin miejskich na 26 kwietnia, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 29 kwietnia, dla grupy większych posiadłości na 30 kwietnia 1912.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie turczańskim wybierają:

grupa większych posiadłości czterech (4) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu czterech (4) członków;

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków;

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17 marca 1912.

L. cz. Cw. II. 324 12 (1) (3570 1—3)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Bienenstockowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego w Krakowi przez Hirscha Wiesenfelda pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jakóba Bienenstocka ustanawia się p. dr. Abrahama Nichthausera adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Bienenstocka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział II.
Kraków, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. II. 90/12 (1) (3588 1—3)

Edykt.

Przeciw Szczepanowi Sabat, przedtem w Łodzince górnej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Andrzeja Androwskiego w Łodzince górnej pozew o 508 kor. 55 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szczepana Sabata ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Szczepana Sabata w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. II. 392/11 (3596)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Annie Jateczyszyn wniósł Maksym Lewko z Malinówki do tut. sądu skargę o 400 kor.

Ustna rozprawa wyznaczona na 20 marca 1912 o godz. 9 rano, biuro Nr. 2, ul. Suchodolska.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanowiono kuratorem adw. dr. Roberta Pawłowskiego z Krosna na czas jej nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 1 marca 1912.

L. cz. C. I. 127/12 (1) (3593)

Edykt.

Przeciw Karolowi Bilowickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Mandla Weissagera pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 26 marca 1912 o godz. 11·30 przed poł., b. Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Karola Bilowickiego ustanawia się p. adw. dr. Dawida Buchheima w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jarosław, dnia 3 marca 1912.

L. cz. C. IV. 190/12 (1) (3587)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Siorkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Kasę sierocą c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Siorka ustanawia się p. dr. Sołtysika w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. Cg. IX. 97/12 (3) (3572)

Przeciw nieobecnemu Bronisławowi Szwantowskiemu z Krakowa, wniósł Eugeniusz Jordan przez adw. dr. Grünberga we Lwowie, skargę o zeznanie kontraktu sprzedaży dóbr Kalwarya zebrzydowska.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godz. 9 rano, w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Skąpski w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 1 marca 1912.

L. cz. C. I. 72/12 (1) (3600)

Przeciw nieobecnemu Hnatowi Mularowi przedtem w Grabowcu, wniosła Hanka Mular w Grabowcu przez adw. dr. Brumera w Mikulińcach pozew o 218 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godz. 11 rano, b. Nr. 4.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Rossberger w Mikulińcach będzie go zastępować, dopóki się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 11 marca 1912.

L. cz. C. 61/12 (3594)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Wandorowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Kętach przez Maryę i Jana Wierońskich pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Wandora ustanawia się p. adw. dr. Seweryna w Kętach, kuratorem.

Kurator zastępywać będzie Antoniego Wandora w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.
Kęty, dnia 14 marca 1912.

L. cz. Lt. 478/12 (3585)

Edykt.

P. Antoniemu Boligłowie ma być doręczona uchwała z dnia 24 sierpnia 1911 l. cz. Lt. 2942/11, którą zezwolono na wpis prawa własności połowy realności lwh. 74 ks. gr. gm. Czulice objętej dotąd dla Antoniego Boligłowy wpisanego na rzecz Jędrzeja Boligłowy, zaś na karcie C. tej realności prawa zastawu dla reszty ceny kupna w kwocie 200 kor. na rzecz Antoniego Boligłowy.

Ponieważ niewiadomo, gdzie tenże Antoni Boligłowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Kazimierza Łachackiego adw. w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Antoniego Boligłowę w rzeczonej sprawie dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. XIX.
Kraków, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. Cw. III. 183/12 (2) (3574)

Edykt.

Przeciw Janowi Ostrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Towarzystwo kredyt. ręko.

dzielników i przemysłowców w Krakowie pozew o 1100 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z d. 3 lutego 1912 Cw. III.183/12 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Ostrowskiego ustanawia się p. dr. Abrahama Maschlera adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 3 marca 1912

L. cz. Cw. II. 426/12 (1) (3573)

Edykt.

Przeciw Franciszce Stoch, dawniej w Krakowie ul. Szlak 18, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu handlowego w Krakowie przez Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew o 4500 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Franciszki Stoch ustanawia się p. dr. Bronisława Olearskiego adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszkę Stochową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 7 marca 1912

L. cz. C. I. 114/12 (3) (3590)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Petrów, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wniosła Katarzyna Petrów pozew o 480 kor. zpn.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 15 kwietnia 1912 o godz. 8 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Wasyla Petrów kuratorem p. Adam Wiśniowski c. k. notaryusz w Bursztynie, zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki osobiście, lub przez pełnomocnika w c. k. sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bursztyn, dnia 8 marca 1912.

L. cz. C. I. 109/12 (2) (3603)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Pawycz z Ceniawy, wniósł Majer Fränkel z Rożniatowa pozew o 262 kor. 3 hal. zpn., a rozprawa wyznaczoną została w tut. sądzie na dzień 11 kwietnia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw tegoż Wasyla Pawycza ustanawia się kuratorem Dmytra Dyrowa z Ceniawy, który zastępywać go będzie aż do czasu, gdy sam się zgłosi, lub pełnomocnika ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rożniatów, dnia 9 marca 1912.

L. cz. Cg. IX. 73/12 (1) (3571)

Przeciw nieobecnemu Marcinowi Rokoszowi wniósł Jan Rokosz przez adw. dr. Serwatowskiego w Krakowie skargę o unieważnienie darowizny.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Floch będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 3 lutego 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 505 Rg. A. 123 (3446 3—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Mielec.

Brzmienie firmy: Izrael Hermele i Leser Salpeter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż okowity i handel piwa.

Forma spółki: Jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Izrael Hermele i Leser Salpeter.

Podpis firmy: podpisują obaj spólnicy.

Dzień wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 35 stow. II. 802 (3449 3—3)

Wykreślenie firmy.

Zrejestru Stow. II. 802 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i zaliczkowe w Tarnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi, skutkiem zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 10 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, 10 lutego 1912.

L. cz. Firm. 74/12 Rg. C. 5 (3120 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Krynica zdrój.

Brzmienie firmy: Spółka handlowa „Swit" Jan Siemieński i Spółka w Krynicy zdroju z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych.

Forma spółki: jawna, kontrakt z daty Krynica 1 lutego 1912.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Jan Siemieński, Stanisław Kmietowicz, Antoni Kmietowicz, ks. Jan Jasiak, Franciszek Chrząszcz, dr. Franciszek Kmietowicz, Antoni Litwora, Jan Klimczak, Ferdynand Maily, Stanisław Kołodziejczyk, Ludwik Dutkiewicz i Henryk Nitribitt — wszyscy w Krynicy zdroju tylko swoim udziałem po 2000 kor., kapitał zakładowy 24.000 kor.

Czas trwania nie ograniczony, jednak spólnik może zgłosić wystąpienie na 6 miesięcy przed upływem roku kalendarzowego.

Do zastępstwa spółki na zewnątrz są uprawnieni Jan Siemieński i Jan Klimczak, którzy pod wyciśniętą stampilią firmową podpisywać się będą.

Spółka rozpoczęła czynność 1 lutego 1912.

Dzień wpisu: 8 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 39 poj. I. 556 (3440 3—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru I. 556 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Dzierżawa propinacyi miasta Tarnowa, posiadana przez masę spadkową ś. p. Eustachego ks. Sanguszkę, administrowana przez Konstancyę ks Sanguszkową, skutkiem zgaśnięcia dzierżawy.

Dzień wpisu: 10 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. firm. 85/12 Rg. B. 1 (3313 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów Towarzystwa akcyonaryuszów Towarzystwa akcyjnego „Zakład wodoleczniczy dr. Andrzeja Chramca" w Zakopanem odbytem dnia 29 czerwca 1911 uchwalono zmianę §§ 4 i 7 statutu którą to zmianę c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem robót publicznych reskryptem z dnia 25 grudnia 1911 L. 40951 zatwierdziło.

Istotną zmianą jest, że dr. Andrzej Chramiec otrzymuje za swój aport 391.000 koron, a nie 626.204 kor. a więc 1955 sztuk akcyi po 200 kor., a nie 3000 sztuk akcyi po 200 kor., tudzież, że wypłacenie kapitału zakładowego Towarzystwa w kwocie 1,000.000 kor. odbywa się w ten sposób, że dr. Andrzej Chramiec wnosi swój aport, który Towarzystwo nabędzie za 1955 sztuk akcyi po 200 kor. w nominalnej wartości 391.000 kor., a część kapitału, w sumie 609.000 kor. ma być na akcye wypłacona w gotówce.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Firm. 81/12 Stow. III. 156 (3210)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Sanok.

Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe i oszczędności, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Eskompte und Spar Verein in Sanok, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Sanok, 30 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest podniesienie zarobku lub gospodarstwa swoich członków przez dostarczenie tymże kapitałów, potrzebnych do obrotu w handlu, przemyśle i gospodarstwie w drodze wzajemnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z trzech członków i jednego zastępcy dyrektora.

Pierwszymi dyrektorami są: Szymon Scheiner, Szymon Neustein i Benjamin Reich a zastępcą dyrektora Markus Rauch wszyscy w Sanoku zamieszkali.

Podpis firmy: (F. Z.) podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia napisanej lub wydrukowanej swe podpisy dołącza.

Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi, a w razie niemożności jawienia się zastąpi brakującego członka — dyrektor zastępca.

Wszelkie ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia podpisać muszą najmniej dwaj członkowie dyrekcyi. Ogłoszenia stowarzyszenia następują publicznem ogłoszeniem w „Gazecie Lwowskiej" jako urzędowej.

Udział członków: wynosi 100 koron.

Odpowiedzialność: członkowie są obowiązani ręczyć za wszystkie zobowiązania stowarzyszenia. przed, lub w trakcie wstąpienia prawnie przyjęte, o ile takowe z majątku stowarzyszenia nie mogą być pokryte, nietylko rzeczywiście wpłaconym udziałem, ale nadto jeszcze kwotą równającą się dwukrotnej wysokości tychże udziałów.

Data wpisu: Sanok, 23 lutego 1912

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. Firm. 155 12 (3576 1—3)

Stow. III. 200

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Spółka wydawnicza „Postęp" w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia stowarzyszenia z dnia 28 grudnia 1911 postanowiono rozwiązanie i likwidacyę Stowarzyszenia.

Likwidatorami wybrani: ks Andrzej Mytkowicz katecheta, dr. Antoni Beaupré redaktor, ks. dr. Józef Caputa kanonik, Józef Onyszkiewicz kasyer Magistratu i Karol Holeksa dziennikarz, — wszyscy w Krakowie zamieszkali.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, by się do[n] zgłaszali.

Data wpisu: 22 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. Firm. 54/12 Stow. II. 130 (3087)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Milówka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Milówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek zarządu Alojzy Wesseli zmarł.

2. Członek zarządu wybrany dnia 18 lutego 1912: Władysław Czadankiewicz, stolarz w Milówce.

Data wpisu: 22 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Wadowice, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. Firm. 2290 Rg. A. I. 201 (3510)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Izydor Schapira i Bergtraum".

Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencya handlowa — skutkiem rozwiązania Spółki i zaniechania przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: 16 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 42 Stow. IV. 368 (3310)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rawa ruska.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie handlowe i oszczędności w Rawie ruskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Handels- und Spar-Verein in Rawa ruska, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 27 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczenie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle i rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z dwóch dyrektorów i z jednego zastępcy dyrektora wybieranych przez walne zgromadzenie na 6 lat, zaś zastępcy dyrektora na 3 lata. Wybrani zostali: Hersch Meilech Schapira i Aron Gerstenfeld dyrektorami, Mozes Gotlieb zastępcą dyrektora, wszyscy kupcy i właściciele realności w Rawie ruskiej.

Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilią firmy stowarzyszenia podpisy 2 dyrektorów, albo jednego dyrektora i zastępcy dyrektora.

Ogłoszenia: w „Gazecie Lwowskiej".

Udział członka 50 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do trzykrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 12 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 101/12 Rj. A. 158 (3490)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Krosno.

Brzmienie firmy: Eber Englaender hurtowny handel piwa i napojów spirytusowych w Krośnie.

Przedmiot przedsiębiorstwa hurtowny handel piwa i napojów spirytusowych.

Właściciel: Eber Englaender w Krośnie.

Dzień wpisu 11 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 85/12 pojed. I. 104 (3325)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych należy wykreślić.

Siedziba firmy: Dukla.

Brzmienie firmy: Dzierżawa propinacyi w Dukli z przyległościami Zboiska, Nadole, Teodorówka, Iwla, Głajsce, Chyroma, Lipowica, Cergowa, Lubatowa, Jasionka, Trzciana i Rogi Adama hr. Męcińskiego.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa prawa propinacyi.

Dzień wpisu 23 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 41 12 Stow. I. 266 (3396)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa oszczędności i kredytu stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Tłustem, dnia 17 stycznia 1912 uchwalono zmianę postanowień §§ 3, 15 i 28 statutów w sposób przedstawiony w zawierzytelnionym odpisie protokołu tegoż walnego zgromadzenia, a zarazem wybrano do zarządu dotychczasowego dyrektora Feibischa Hollenberg kupca w Tłustem zaś zastępcą dyrektora Jetti Hollenberg kupcową w Tłustem.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Czortków, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 976/11 Reg. A. I. 62 (2870)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A

Siedziba firmy: Baczyna.

Brzmienie firmy: Browar piwny w Baczynie Eliasz Lam i Jente Lam.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie browaru piwnego.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Eliasz Lam, kupiec w Starym Samborze, Jente Lam, kupcowa w Starym Samborze i Chaim Leib Lam, kupiec w Stanisławowie.

Upoważniony do zastępstwa: Eliasz Lam i Jente Lam kollektywnie.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują razem „Eliasz Lam i Jente Lam" swe imiona i nazwiska.

Data wpisu: 31 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz Firm 15/12 Stow. I. 29 (2535)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu; na zgromadzeniu 19 grudnia 1911 zmieniono ust. 2 § 5 statutu, który dotychczas brzmiał: „Udział może się powiększyć przez nabycie udziałów od innych członków lub przez dopisanie dywidendy (§ 39) nie może jednak przekroczyć kwoty 1500 złr. w. a. w ten sposób, że ustęp ten obecnie brzmieć będzie: „Udział może się powiększyć przez nabycie udziałów od innych członków lub przez dopisanie dywi-

dendy (§ 39) nie może jednak przekroczyć kwoty 5000 koron".

Prokura zgasła: Józef Lauterbach senior zmarł.

Prokura udzielona: Rada nadzorcza i Dyrekcya udzieliły dnia 10 grudnia 1911 prokurę Izydorowi Ungerfeldowi urzędnikowi prywatnemu w Drohobyczu.

Data wpisu: 19 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 136/12 Stow. IV. 263 (3028)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Kasa zaliczkowa klubu kupieckiego w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością".

Data statutu: Kraków, dnia 29 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie rozwoju handlu i przemysłu swoich członków przez udzielanie im wszelkiego rodzaju kredytu.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 2 dyrektorów referentów i 2 zastępców dyrektorów.

Podpis Firmy (F. Z.) nastąpi w ten sposób, że pod wyciśniętą lub wydrukowaną stampilią stowarzyszenia położą swoje podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia stowarzyszenia zamieszczane będą w jednym z dzienników krakowskich.

Udział każdego członka: wynosi 100 koron.

Odpowiedzialność: członkowie odpowiadają swymi udziałami i dalszą kwotą równającą się wysokości tych udziałów.

Wpisy szczegółowe: Stowarzyszenie ma Radę nadzorczą z prezesa i 6 członków złożoną.

Data wpisu: 13 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 lutego 1911.

L. cz. Firm. 226 12 Rj. A. I. 164 (3519)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Radymno.

Brzmienie firmy: Salomon Amster.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowna sprzedaż tytoniu, trafika, handel korzenny, handel solą i kolektura loteryjna.

Właściciel: Salomon Amster, kupiec w Radymnie.

Dzień wpisu: 4 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 420/11 Stow. I. 785 (3079)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kozowa.

Brzmienie firmy: Towarzystwo gospodarczo-przemysłowe w Kozowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Towarzystwo gospodarczo-przemysłowe w Kozowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim: Wirtschafts- und Gewerbe Verein in Kozowa registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana statutu: §§ 2, 25, 26, 35, 42, 46 i 55 statutu.

Wysokość udziału dotąd 50 kor., obecnie 10 kor.

Data wpisu: 27 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 27 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 13/12 Rg. A. I. 23 (3047)

Wykreślenie wpisanej firmy spółkowej.

Należy wykreślić w rejestrze Oddział A. Siedziba firmy Czukiewski młyn turbinowy Zeimer, Trau Hamer i Spółka, po niemiecku Czukiewer Turbinenmühle Zeimer, Trau Hamer & Comp.

Z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.

Data wpisu 19 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 200/12 Stow. IV. 149 (3513)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 2 marca 1912 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Krakowcu", że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem 9 stycznia 1912 uchwalono zmianę §§ 1 i 3 statutu w ten sposób, że nadal opiewać będzie § 1 Okręg spółki stanowią gminy: Krakowiec, Budzyń, Przedbórze, Ruda krakowiecka, Ruda kochanowska, Swidnica, Gnojnice, Wola gnojnicka i Morańce; § 2 ma opiewać: Członkami spółki mogą być przyjęci przez zarząd: a) własnowolni (pełnoletni, nie będący w konkursie lub pod kuratelą) mieszkańcy gmin wymienionych w § 1 chrześciańskiego wyznania, nie należący do żadnego innego stowarzyszenia opartego na solidarnej nieograniczonej poręce; b) istniejące w okręgu spółki, osoby prawne (towarzystwa, spółki, czytelnie i t. p.).

Przemyśl, 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 999/11 Odd. C. I. 44 (3042)

Wpis do rejestru handlowego firm spółkowych.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tustanowice.

Brzmienie firmy: Warstaty mechaniczne Roman Gierszyński i Ska w Tustanowicach spółka z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób przyrządów wiertniczych i technicznych, reperacye takich przyrządów, zakupno potrzebnych do tego materyałów i wogóle wszystkie czynności, jakie z natury rzeczy w okolicach kopalń naftowych i połączonych z niemi przedsiębiorstw wchodzą w zakres działania warstatów mechanicznych.

Forma spółki: Kontrakt z daty Drohobycz 23 października 1911 L. rep. 392 i z 17 grudnia 1911 L. cz. 1033.

Kapitał zakładowy 30.000 koron w gotówce złożony.

Zawiadowcy: Maurycy Körner kupiec w Borysławiu i Józef Kolb kupiec w Drohobyczu.

Podpis firmy: uskuteczniać będą obaj zawiadowcy spólnie, lub jeden z nich i prokurand.

Prokurę udzielono: Ulrich Tischler kupiec w Drohobyczu.

Data wpisu: 20 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 17 lutego 1912.

Z. Firm. 900/11 Reg. C. I. 40 (2182)

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register Abt. C.

Sitz der Gesellschaft: Berlin — Zweigniederlassung in Borysław.

Firmawortlaut: Flüssige Brennstoffe Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Datum des Gesellschaftvertrages: Berlin den 22 Juni 1911.

Gegenstand des Unternehmens: Der Erwerb, die Verarbeitung und Veräusserung von Brennztoffen aller Art, insbesondere von flüssigen Brennstoffen vor allem von Erdöl. Die Gesellschaft ist befugt zu diesem Zwecke Anlagen zu errichten und zu betreiben, Grundstücke zu erwerben, Mieth und Pachtverträge abzuschliessen, kurz alle zur Erreichung des Gesellschaftszweckes dienlichen Rechtsgeschäfte vorzunehmen. Auch kann sich die Gesellschaft an anderen Gesellschaften und Unternehmungen mit gleichen oder ähnlichen Zwecken beteiligen.

Stammkapital: 20.000 Mark baar eingebracht.

Zweigniederlassung: in Borysław der in Berlin mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Zeitdauer: nicht beschränkt.

Geschäftsführer: dr. Hans Lessing Rechtsanwalt ausser Diensten in Schonenberg und zur collectiven Vertretung der Zweigniederlassung sind Jakób Goldmann Grubendirector und Paul Dencker Privat beamter in Borysław befugt.

Firmazeichnung: Jakob Goldmann und Paul Demcker sind zur collectiven Firmazeichnung berechtigt.

Bekanntmachungen werden im deutschen Reichsanzeiger veröffentlicht.

Datum der Eintragungen: 30 November 1911.

K. k. Kreis als Handels-Gericht, Abteilung II.

Sambor, den 29 November 1911.

L. cz. Firm. 130/12 Stow. IV. 261 (3021)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestrzej stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, ulica Szewska 21.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie urzędników, profesorów i nauczycieli dla zaopatrywania się w ubranie, stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie.

Data statutu: Kraków, 26 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom ubrań wykonanych we własnym zakresie, lub też w innych zakładach krakowskich lub fabrycznych.

Czas trwania: Spółki jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z jednego, dwóch lub trzech dyrektorów, ewentualnie także z jednego lub więcej zastępców dyrektorów w miarę uchwały rady nadzorczej.

Podpis firmy (F. Z.) uwidacznia się w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią firmy położy swój podpis jeden dyrektor lub jego zastępca.

Ogłoszenie zwołania walnego zgromadzenia następuje w jednym z dzienników krakowskich, inne ogłoszenia stowarzyszenia będą umieszczane w Głosie urzędniczym i na tablicy ogłoszeń stowarzyszenia oraz Spółki spożywczej urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie.

Udziały członków: wynoszą po 20 kor. ilość ich jest nieograniczoną.

Odpowiedzialność członka rozciąga się na podwójną sumę zdeklarowanych przezeń udziałów.

Wpisy szczegółowe: Stowarzyszenie ma radę nadzorczą.

Data wpisu: 5 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 3 lutego 1912.

G. Zl. Firm. 88/12 (2789)

Eintragung einer Genossenschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Kolomea.

Firmawortlaut: „Kaufmännischer Kreditverein registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kolomea".

Datum des Genossenschaftsvertrages: 14 Februar 1912.

Gegenstand des Unternehmens: Den Mitgliedern desselben nach dem Prinzipe der Gegenseitigkeit gegen billige Zinsen zur Förderung ihrer Gewerbe und ihrer Wirtschaft die nöthigen Kapitalien herbeizu schaffen.

Zeitdauer: unbeschränkt Vorstand Nuta Welzer, Meier Welzer, Afzi Welzer, Abraham Silberherz und Gerschon Hirsch jun. Kaufleute in Kolomea.

Firmazeichnung (F. Z) Unter dem vorgeschriebenen oder vorgedruckten Wortlaut der Firma die eigenhändigen Unterschriften von zwei Vorstandsmitgliedern.

Bekantmachung: Durch Affischiren an den Strassenecken in Kolomea.

Geschäftanteil 50 Kronen.

Haftung bis zur fünffachen Höhe des Anteiles.

Datum der Eintragung: 26 Februar 1912.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Kolomea, am 26 Februar 1912.

G. Zl. Firm. 70/12 Gen. I. 83 (3268)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Genossenschaftsregister bei der Firma: Kredit und Spar-Verein in Jabłonów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, auf Grund des Beschlusses der am 16 Jänner 1912 stattgefundenen ausserordentlichen Generalversammlung des Vereines.

Aenderung des Genossenschaftsvertrages und zwar: der §§ 35, 37 Abt. 2 und 59 in der, im diesbezüglichen Protokolle der Generalversammlung, welches in Akten des Genossenschaftsregisters aufbewahrt wird, ersichtlich gemachten Fassung.

Mitglied des Vorstandes gestorben: Dawid Welzer.

Mitglied des Vorstandes gewählt: Josef Welzer, Kaufmann in Jabłonów.

Datum der Eintragung: 29 Februar 1912.

K. k. Kreis- als Handelsgericht Abteilung II.

Kolomea, am 29 Februar 1912.

Ч. сп. Фірм. 14/12 Стов. II. 260 (3522)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришення: Либухора.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Либухорі, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 18 червня 1911.

Предмет підприємства:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка приймає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, его заступника і трех членів. Перші Загальні збори вибрали перший заряд, зложений зі слїдуючих членів:

1. о. Антін Криніцкий, парох в Либухорі, яко предсїдатель,

2. Іван Коліцак, господар в Либухорі, яко заступник предсїдателя,

3. Іван Толкан, господар в Либухорі, яко член,

4. Іван Щур, господар, в Либухорі, яко член,

5. Тимко Цитрин, господар в Либухорі, яко член.

Підпис фірми: Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілєю) фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: До уміщуваня оголошень служить таблиця поміщена на льокали спілки. Публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Удїли членів: 10 корон.

Відвічальність: необмежена.

Дата вписує: 28 лютого 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Самбір, дня 17 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм. 32 Стов. III. 191 (3512)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Тишиця.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Тишиці, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: Іван Робуцкий, Гриць Василишин і настоятель Володислав Міка.

2. Члени дирекциї вибрані: настоятелем Стефан Муранець, членами: Іван Мисак і Іван Мельник, господарі в Тишиці.

Дата впису: 15 січня 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 11 січня 1912.

L. cz. Firm. 48/12 Stow. IV. 244 (3515)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 22 stycznia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego w Sieniawie, dnia 17 grudnia 1911 uchwalono zmianę §§ 3, 37, 40, 56, 61 i 70 statutu w sposób w protokole w osobnych egzemplarzach i w podaniu wykazany

Przemyśl, 8 marca 1912.

L. cz. Firm. 234/12 poj. I. 147 (3518)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: Lazar M. Lion, handel naftą.

Skutkiem zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 4 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 2 marca 1912.

Z. Firm. 236/12 Rg. A. I. 165 (3517

Eintragung einer Einzelfirma.

Eingetragen im Register Abt. A.

Sitz der Firma: Mościska.

Firmawortlaut: Josef Selinger.

Betriebsgegenstand: Handelsgeschäft mit Eiern in Mościska.

Inhaber: Josef Selinger, Kaufmann in Berlin.

Datum der Eintragung: 4 März 1912.

K. k. Kreis als Handels Gericht, Abteilung IV.

Przemyśl, am 2 März 1912.

L. cz. Firm. 83/12 Sp. II. 57 (3119)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu „Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką" odbytem dnia 16 lutego 1912 uchwalono zmianę częściową § 9 i 12 statutu.

Zmianą istotną jest, że członek musi być wykluczony, jeżeli z chęci zysku popełni czyn haniebny, lub utraci prawo zarządzania swoim majątkiem, tudzież, że udział deklarowany wpłacony być może całkowicie, lub w ratach przez dyrekcyę oznaczonych.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24 lutego 1912.

Ч. сп. Фірм. 33/11 Стов. III. 175 (3443)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Чорткові оповіщує, що до реєстру для стоваришень заробкових і господарчих вписано фірму Общество господарско-торговельно-кредитне „Самопомощ" зареєстроване стоваришене з 5-кратною порукою в Крогульці з тим, що стоваришене завязало ся на підставі статутів з дати Копичинці 2 падолиста 1911.

Предмет підприємства сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

Час треваня: неограничений.

Дирекция: Іван Долгополюк, Григорий Савка і Василь Кривичка, господарі в Крогульці.

Підпис фірми (П. Ф): При фірмі стоваришеня підписи двох членів управи.

Оголошеня: Оголошене на таблици перед поміщенем товариства, розсилка обіжника між членів або одноразове оголошене в одній з львівских ґазет яку означить Рада надзираюча.

Уділ членів 20 кор., число уділів необмежене.

Відвічальність кромі здекляреваного уділа також дальшою сумою до пятикратної висоти заявленого уділа.

Дата впису: 20 лютого 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Чортків, дня 26 січня 1912.

L. cz. Firm. 212/11 Stow. II. 42 (2873)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Baligród.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Baligrodzie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana §§ 2, 12, 16, 17, 19, 20, 36, 38, 44, 46, 60, 70 statutu z których § 16, lit f. opiewa: „Każdy członek odpowiada za wszystkie zobowiązania Towarzystwa, o ile majątek Towarzystwa niewystarcza, aż do trzykrotnej kwoty swego deklarowanego udziału.

1. Członek dyrekcyi Moses Lieber wystąpił.

2. Członkiem dyrekcyi wybrany Markus Grossinger właściciel dóbr w Mchawie.

Data wpisu: Sanok, dnia 29 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1201/11 Stow. III. 4 (3520)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 8 stycznia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Nowem mieście dnia 11 czerwca 1911 wybrano członkami zarządu: Michała Sałabuna rolnika w Komarowicach i Hieronima Swięcka, kierownika szkoły w Nowem mieście w miejsce ustępujących członków zarządu: ks. Józefa Falarza i Leona Wiśniewskiego.

Przemyśl, 12 marca 1912.

L. cz. Firm. 379/11 Stow. I. 419 (3080)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Byblo.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Byble, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wybrany: Jan Pielichowski jako zastępca przełożonego zarządu.

Data wpisu: 14 grudnia 1911

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Brzeżany, 14 grudnia 1911.

L. cz. Firm 59 Stow. III. 254 (3392)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Unia kredytowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Prokura udzielona: Salamonowi Landauowi we Lwowie, kollektywnie z jednym dyrektorem lub prokurzystą.

Data wpisu: 16 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 135/12 (3271)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo dyskontowe w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną", że na walnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa odbytem na dniu 4 lutego 1912 w miejsce członka Dyrekcyi Towarzystwa Izaaka Schönbluma w Rzeszowie wybrano jako członka Dyrekcyi Chaskla Herscha Ingbera w Rzeszowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. Firm. 137/12 (3041)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A wykreślono.

Siedziba firmy: Sielec.

Brzmienie firmy: Władysław Czopek.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 10 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. Firm. 192/12 (3039)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych Oddział A.

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Jos. Roth, handel towarów płóciennych w Rzeszowie.

Właściciel: Józef Roth w Rzeszowie.

Dzień wpisu: 24 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Firm. 69/12 (3358)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono.

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: J. Weintraub.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel korzenny.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 27 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 41/12 (2867)

Löschung einer Firma.

Zu löschen ist im Register Abteilung A.

Sitz der Firma: Nart N wy.

Firmawortlaut: Siegfried Landau et Co.

Betriebsgegenstand: Dampfsäge.

Infolge Geschäftsauflösung.

Datum der Eintragung: 13 Jänner 1912.

K. k. Kreis- und Handelsgericht
Abteilung V.

Rzeszów, am 13 Jänner 1912.

G. Zl. Firm. 69 Rg. A. I. 288 (3265)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen würde im Register Abt A.

Sitz der Firma: Lemberg, Jagiellońska strasse 7.

Firmawortlaut: Herman Piesen.

Betriebsgegenstand bisher: Verkauf von Corsets, Miedern, Strümpfen und Toaletgegenständen, nunmehr Erzeugung und Verkauf von Corsets, Miedern, Strümpfen und Toaletgegenständen.

Datum der Eintragung: 17 Jänner 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abteilung IV.

Lemberg, am 15 Jänner 1912.

L. cz. Firm. 67/12 Oddz. Rg. A. 154 (3078)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Krosno.

Brzmienie firmy: Abraham Dym, skład i hurtowny handel piwa, oraz napoi spirytusowych w Krośnie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: skład i hurtowny handel piwa, oraz napoi spirytusowych.

Właściciel: Abraham Dym w Krośnie.

Data wpisu: 16 lutego 1912.

C k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Jasło, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. Firm. 5 Stow. III. 395 (3262)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Krystynopol.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Krystynopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 12 grudnia 1911 uchwalono zmianę §§ 1, 2, 23, 39, 44 i 64 statutu, w brzmieniu jak dołączony odpis protokołu walnego zgromadzenia w zbiorze załączek przechowany.

Wysokość udziału: Dotąd 100 kor. — Obecnie: 50 kor.

Data wpisu: 9 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 34/12 Stow. II. 153 (3209)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru towarzystw zarobkowych i gospodarczych wykreślono

Siedziba firmy: Sanok.

Brzmienie firmy: Unia kredytowa w Sanoku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną trzechkrotną odpowiedzialnością, po niemiecku: Credit-Union in Sanok registrirte Genossenschaft mit beschränkter dreifacher Haftung.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie swoim członkom kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu i przemyśle w drodze wzajemnego kredytu skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: dnia 26 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 stycznia 1912.

L cz. Firm. 167/12 Stow. I. 509 (3399)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Spółka pożyczkowa „Własna pomoc" w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dniem 14 listopada 1911 uchwaliło zmianę §§ 12, 38, 41, 53, 62, 65, 77 i 78 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Ogłoszenia dotąd: w „Kuryerze Lwowskim".

Obecnie: Zaproszenia na walne zgromadzenia będą obwieszczane plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia i jednorazowo w „Kuryerze Lwowskim" lub w dzienniku „Głos" we Lwowie wychodzącym lub też w czasopiśmie lwowskiem „Samopomoc".

Data wpisu: 2 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 920/11 Stow. I. 633 (3407)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sassów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Sassowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 16 grudnia 1911 uchwaliło zmianę §§ 2, 34, 53, 58, 77 i 78 w brzmieniu, jak w przedłożonym protokole uchwał.

Wysokość udziału: Dotąd 100 kor. — Obecnie 50 kor.

Data wpisu: 6 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. Firm. 90/12 Stow. I. 282 (3326)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Krosno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: W myśl uchwały walnego zgromadzenia objętej protokołem z 28 stycznia 1912 nastąpiła zmiana §§ 10, 12 14 i 15 statutu powyższego Towarzystwa.

Data wpisu: 29 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 24 lutego 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 18/12 (5) (2843 2—3)

Anna Wynnyk córka Dmytra z Worony, uznana umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiony Michał Martyniuk z Worony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. L. 29/11 (5) (3251 2—3)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Pawła Procyszyna w Jatwięgach.

Kuratorem jego ustanowiono Tymka Procyszyna w Jatwięgach.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

Rudki, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. P. V. 17/12 (3436 2—3)

Za marnotrawcę uznano Ilka Klepacza syna Pańka w Macoszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Pańka Klepacza w Macoszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. P. IX. 39/12 (9) (3528 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Romana Malewicza w Józefówce.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Jaremę w Józefówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. P. 47/11 (11) (3247 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Pazię Stecko w Laszkach zawiązanych.

Kuratorem ustanowiono męża jej Andrucha Stecko w Laszkach zawiązanych.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. L. V. 14/11 (4), P. V. 202/11 (1) (3145 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Grabarz w Kulparkowie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Grabarza w Ostrowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział V.

Lwów, dnia 24 października 1911.

L. cz. P. 226/11 (8) (3249 2—3)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Michała Golińskiego w Podhajczykach.

Kuratorem jego ustanowiono Jakima Golińskiego w Podhajczykach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. P. 148/11 (6) (3248 2—3)

Edykt.

Za głupkowatą uznano Barbarę Choroz w Hodwiszni.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Maryniaka syna Hryńka w Hodwiszni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. P. 1/12 (8) (2940 2—3)

Mikołaj Hejtota syn Piotra z Babianki uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Mikołaj Hejtota syn Jakima z Babianki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. P. 27/11 (20) (3386 2—3)

Zawieszona nad Fediem Kiermoszczukiem synem Anny z Żabiego kuratela z powodu choroby umysłowej, uchyloną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. P. III. 158/10 (3535 2—3)

Edykt.

Kisila Karawana z Buska uznano chorym na umyśle.

Kuratorem jego ustanowiono Seliga Karawans w Busku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 28 października 1910.

L. cz. P. 190/11 (6) (2675 1—3)

Edykt.

Fedko Lipiński uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego jest Hryć Lipiński z Nienowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, dnia 4 listopada 1911.

Wyroki prasowe.

Kl. 56 (3198)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. IX. 46 12, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der in Udine erscheinenden Zeitschrift: „La Patria del Fruli" vom 22 Februar 1912 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März

1912, Pr. IX. 47/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „Italia“ vom Jänner 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. IX 51 12, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia“ vom 26 Februar 1912 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. IX 50 12, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 29 Februar 1912 wegen der Stelle von „Scrive il ‚Secolo‘“ bis „al teatro Re“ des Artikels: „Il Carnevalone di Milano nell' inverno del 1860“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. IX. 48 12, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 28 Februar 1912 wegen der Artikel: „Avviso di Concorso“ und „Se disi ‚Capod stria‘“ nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. IX. 49/12, die Weiterverbreitung der in Italien erschienenen Postkarte ohne Angabe des Druckortes und Druckers beziehungsweise Erzeugers und Verlegers, auf der Kehrseite enthaltend ein Gedicht, betitelt „Terzine sequestrate de La Canzone dei Dardanelli di G. D'Annunzio“, auf der Adreßseite mit dem Abdrucke „Cartolina postale“, nach § 54 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. I. 131/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Zizkovsky obzor“ vom 3 März 1912 wegen der Stellen von „Jedna se vsak zde“ bis „zlocinne“ und von „Vericimu cloveku“ bis „ho upalili“ des Artikels: „Knezsky stav a milost bozi“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1912, Pr. I. 132/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Rakovnicky kraj“ vom 2 März 1912 wegen des Artikels: „Posledni“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1912, Pr. I. 133/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Podripsky kraj“ vom 2 März 1912 wegen des Artikels: „Posledni“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1912, Pr. I 134 12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Kladensky kraj“ vom 1 März 1912 wegen des Artikels: „Posledni“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1912, Pr. I. 126 12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Lounsky kraj“ vom 2 März 1912 wegen des Artikels: „Posledni“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1912, Pr. I. 136 12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Druhe vydani. Vesele a oblibeme pisne“. Porada a vydava Josef Svab. Cislo 526. „Pri pondelku“. Karikaturni kuplet pro pana. Napsali B. Chlad a A Soukup. Vlastnim nakladem Jos. Svaba v Praze, III Mostecka ulice c. 4. Tiskem Th. Venty v Praze wegen der Stelle von „Co mne ale nejvic boli“ bis „nejsem k politovani“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger“ vom 1 März 1912 wegen des Artikels: „Czechische Käufe in Saaz“ nach § 302 St. G. verboten.

Z. 57 (3199)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1912, Pr. XXXV. 74 12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 48 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 10 Jahrgang, vom 29 Hornungs (Februar) 2025 n. R. (1912) durch die Stellen 1. von „Die seitens der“ bis „allerdings ihr Ziel“ (Seite 1, Spalte 1); 2. von „Auf dieses Ziel“ bis „zu stehen kommen“ (Seite 1, Spalte 2 und 3); 3. von „Graf Aehrenthal“ bis „zur Voraussetzung hätte“ (Seite 1, Spalte 3); 4 von „Wie wenig man“ bis „sein dürfen“ (Seite 2, Spalte 1); 5 von „Wie die Dinge“ bis „Graf Aehrenthal war“ (Seite 2, Spalte 1, 2 und 3) im Artikel mit der Überschrift: „Des Kaisers Minister“ ad 1. das Verbrechen nach § 64 St. G., ad 2., 3, 4. und 5 das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 März 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1912, Pr. XXXV. 78/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 102 der periodischen Druckschrift: „Reichspost“ (Morgenblatt) vom 2 März 1912, XIX Jahrgang, durch die Stelle von „Mehrere Versammlungsteilnehmer“ bis „Anklang fanden“ (Seite 6, Spalte 2—3) in dem Artikel: „Eine lehrreiche Versammlung auf der Wieden“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 März 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1912, Pr. XXXV. 76/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Der lachende Philosoph“ vom 1 März 1912 durch den Artikel „Geschichte der Prostitution“ in den Stellen 1. von „Selbstverständlich war“ bis „das Haus“ (Seite 17); 2. von „An den Wänden“ bis „zugezogen“ (Seite 18 und 19); 3. von nach „zu schildern“ bis „zu bekommen“ (Seite 20) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 März 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1912, Pr. XXXV. 75/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: Zeitungskorrespondenz „Austria“ vom 28 Februar 1912 in der Stelle von „Zenker sagte“ bis „nicht üblich ist“ (Seite 1, Spalte 1 und 2) im Artikel „Katholische Protestversammlung“ das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 März 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. IX. 52/12, die Weiterverbreitung der Nummer 301 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 2 März 1912 wegen des Artikels: „Il dominio della forza a Pola“; der Stellen von „Il governo, e questo“ bis „violenta invasione“ und von „Anzi dall' unione necessaria“ bis „disorganizzato inquieto“ des Artikels: „Del compromesso che non si fa piu“; des Artikels: „L'Italia geografica e storica“ unter der Rubrik: „Di tutto un po“ nach § 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1912, Pr. 13/12, die Weiterverbreitung der hieramts am 24 Februar 1911 eingelangten ausländischen Zeitschrift: „L' idea nazionale“ ohne Datum und Nummer im Verlage der „Tipografia E. Armani e Stein, Rom, Via Babuino 17, nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1912, Pr. 17/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ ddo. 20 Februar 1912 wegen der Stelle von „non una parola del migliaio“ bis „d'essere presa sul serio“ des Artikels: „Il Trentino diffamato da un socialista“ nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „La Grande Italia“ vom 25 Februar 1912, ohne Nummer, im Verlage der Tipografia Cav Ambrogio Codaro, Mailand, Via Tre Alberghi 28, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1912, Pr. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna“ vom 2 März 1912 wegen des Artikels: „Politicki polozaj u Hrvatskoj sa stanovista austrijskih interesa“ in den Stellen von „Pisac ovih redaka“ bis „kazu Hrvati“, von „Nu Hrvati se ragje“ bis „pomocnika Srba“ und von „Pet je godina“ bis „nego li za Tripolis“ nach § 65 a St. G. verboten.

Z. 58 (3481)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1912, Pr. XXXV. 83/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Wiener kleines Witzblatt“, XVII Jahrgang, 1912, durch die Stelle von „Der Samuel“ bis „noch lieber“ (Seite 16) in der Rubrik: „Anekdoten“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 März 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1912, Pr. XXXV. 84/12 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 54 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 7. Lenzmondes (März) 2025 n. R. (1912), 10. Jahrgang, durch die Stellen 1. von „Die undeutsche“ bis „heute noch nicht“ (Seite 1, Spalte 1 und 2), 2. von „Deutschland hat“ bis „aufgefaßt werden“ (Seite 2, Spalte 1 und 2), beide Stellen im Artikel: „Die Czechen und Österreichs äußere Politik“ das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 März 1912.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „La Fiamma“ vom 2 März 1912 wegen der Stellen von „invece si“ bis „su tutti“ und von „per cio abbiamo“ bis „di liberta“ des Artikels: „Fatti e commenti“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1912, Pr. IX 53/12, die Weiterverbreitung der Nummer 16.476 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 28 Februar 1912 nach 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1912, Pr. IX 54/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 006 der Zeitschrift: „Il Piccolo“ vom 4 März 1912 wegen der Stelle von „nulla tralasciarono d'intentato“ bis „quello che poteva succedere“ des Artikels: „La sessione d'Assise, sospesa“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1912, Pr. IX. 55/12, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 4 März 1912 wegen des Titels des Artikels der mit „L'opera svolta dall' avv. Slavik“ beginnt und mit „un salutare allarme“ endet; der Stellen von „L'opera svolta dall' avv. Slavik“ bis „e crollata“, von „Quando noi abbiamo“ bis „soverchia impressione“ und von „al nostro foro“ bis „opera degli sloveni“ des obbezeichneten Artikels nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 626 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 3 März 1912 wegen des Artikels: „Zwei Urteile“ in den Stellen von „Beim hiesigen Landesgericht“ bis „Witze reißen“ und von „Daß der Ausspruch des Obersten“ bis „überseßen wäre“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. 13/12, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 1 März 1912 wegen des Artikels: „Der Brief des Dr. Rakus an den Papst“ in der Stelle von „Zweites Ermunterungsschreiben“ bis „ne pereat civis“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1912, Pr. I. 140/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Neruda“ vom 9 März 1912 wegen der Stellen von „Tot' malickost“ bis „krve“ des Artikels: „Censtochova“; von „Rimsky“ bis „sotva mozny“ des Artikels: „Censtochova — Macechiada“ und von „Jista mlada divka“ bis „ptak“ (Zitat auf der Seite 5) nach § 302 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1912, Pr. I. 139/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Lid“ vom 7 März 1912 wegen der Stellen von „aekoliv sabotaz“ bis „k sabotazi“ des Artikels: „Obrovska stavka horniku v Anglii“; von „Za dobrou“ bis „vzdelavaci“ des Artikels: „O dani z krve“ in der Rubrik: „Poueny koutek“; von „Mezi hosty“ bis „vypraskat“ des Artikels: „Kropac, savle a mladocesi“ nach § 305, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1912, Pr. I. 138/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Zar“ vom 7 März 1912 wegen der Stelle von „Nas skuteeny“ bis „sami sebou“ samt Illustration des Artikels: „Bumbrlicek“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1912, Pr. I. 137/12, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Reznicke a uzenarske zajmy“ vom 5 März 1912 wegen der Stellen von „Co se deje“ bis „v poradku“, von „Zajiste“ bis „zivnostnictvo“ und von „Nemysli to vydirani?“ nach § 491 und 493 St. G. sowie Gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1912, Pr. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Saazer Zeitung“ vom 6 März 1912 wegen des Artikels: „Czechische Käufe in Saaz“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1912, Pr 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Hornicke listy“ vom 1 März 1912 wegen der Stelle von „Nebudou“ bis „lidmi“ des Artikels: „Annarchism a komunism“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1912, Pr. 13/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 1 März 1912 wegen der Stelle von „Nebudou“ bis „lidmi“ des Artikels: „Anarchism a komunism“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 9 März 1912, Pr. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 7 März 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 12 listopada b. r. do 8 maja 1912 włącznie i na odwrót od 16 listopada b. r. do 12 maja 1912 włącznie.

Dni	Godz.		Pociąg	Stacya	Pociąg		Godz.	Dni
niedziela, środa	10^{22}	odjazd	pociąg posp.	Podwołoczyska	pociąg posp.	przyjazd	6^{20}	wtorek, sobota
„ „	2^{45}	„	pociąg posp.	Lwów	pociąg posp.	„	1^{30}	„ „
„ „	9^{55}	„	pociąg posp.	Kraków	pociąg posp.	„	6^{10}	„ „
poniedziałek, czwartek	6^{30}	przyjazd	pociąg posp.	Wiedeń dworzec kolei północnej	pociąg posp.	odjazd	9^{55}	poniedziałek, piątek
„ „	10^{20}	odjazd	pociąg expresowy	Wiedeń dworzec kolei połudn.	pociąg expresowy	przyjazd	5^{15}	„ „
„ „	7^{58}	przyjazd	pociąg expresowy	Pontebba	pociąg expresowy	odjazd	7^{21}	„ „
„ „	8^{10}	odajzd	pociąg expresowy	Pontebba	pociąg expresowy	przyjazd	7^{19}	„ „
„ „	11^{35}	przyjazd	pociąg expresowy	Wenecya	pociąg expresowy	odjazd	2^{27}	„ „
wtorek, piątek	4^{00}	„	pociąg expresowy	Medyolan	pociąg expresowy	„	10^{10}	niedziela, czwartek
„ „	7^{55}	„	pociąg expresowy	Genewa	pociąg expresowy	„	6^{10}	„ „
„ „	12^{00}	„	pociąg expresowy	San Remo	pociąg expresowy	„	2^{04}	„ „
„ „	12^{30}	„	pociąg expresowy	Ventimiglia	pociąg expresowy	„	1^{30}	„ „
„ „	12^{10}	odjazd	pociąg expresowy	Ventimiglia	pociąg expresowy	przyjazd	12^{19}	„ „
„ „	12^{28}	przyjazd	pociąg expresowy	Mentona	pociąg expresowy	odjazd	12^{02}	„ „
„ „	1^{22}	„	pociąg expresowy	Nizza	pociąg expresowy	„	11^{07}	„ „
„ „	2^{20}	„	pociąg expresowy	Cannes	pociąg expresowy	„	10^{21}	„ „

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimigla wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 11 listopada do 15 maja 1912 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	Na dworzec główny:
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Zydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza. Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmeso, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z LWOWA

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	Z dworca głównego:
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanewa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Z dworca „Lwów-Podzamcze“:
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Z dworca „Lwów-Łyczaków“:
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy .	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ 1/2



Do Ameryki i Kanady przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 220. Dzieci niżej lat 12 koron 120.

Uważajcie na Nr. 99.

Z Tryestu:

Ivernia 16 kwietnia 1912.

Odjazd z **Fiumy:**

Pannonia 6 kwietnia 1912.
Ultonia 13 kwietnia 1912.

Z Liwerpoolu:

Lusitania: 30 marca, 27 kwietnia i 18 maja 1912.
Mauretania: 13 kwietnia, 11 maja i 1 czerwca 1912.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka l. 2 a,
poleca dzieła pedagogiczne

P. v. REUSSNERA

do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2·40, kurs II-gi kor. 4·80.
Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3·60, kurs II-gi kor. 9·60.
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2·30, kurs II-gi kor. 3·60.
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4·20, kurs II-gi kor. 5·40.

Franciszek NIEWCZYK
Pierwsza krajowa
Fabryka instrumentów muzycznych



z popędem siły elektrycznej we Lwowie, ul. Grodecka 2 b. **i Chorążczyzna 7.**

Poleca swe wyroby znakomitej dobroci przy zakładaniu orkiestr gimnazyalnych, sokolich i t. p. Cenniki wysyła na żądanie.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod **„MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.**

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu — Krynicy — Rymanowa
Iwonicza — Morszyna — Szczawnicy
Krościenka — Rabki — Wysowej
Żegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości

w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie, ul. Romanowicza 9, parter, tel. 895.

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego
we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo zniżonej cenie

K. 6·—, opłatnie K. 6·80.

Tytuły broszur „Książnicy“

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie“.
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia“.
3. **J. Lemański** „Nowenna“.
4. **W. Gomulicki** „Zakazana“.
5. **A. N. Nowaczyński** „Starościc ukarany“.
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara“.
7. **W. Kuszell** „Kapitał i ziemia“.
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie“.
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów“.
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu“.
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern“
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy“.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek“.
16. **A. Langie** „Zbrodnia“.
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski“.
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne“.
19. **A. Uryasz** „Fragmenty“.
20. **F. Słoński** „Przebudzenie“.
21. **Z. Różycki** „Serdeczna skarga“.
22. **Juliusz Słowacki** „Kordyan“.

W Zakładzie sadowniczym

„GLINKA"

(Własność krakowskiego Towarzystwa ogrodniczego)
subwencyonowanym przez Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa i Wys. Wydział krajowy

w PRĄDNIKU CZERWONYM

nabywać można

doborowe drzewa owocowe

pienne i karłowe, krzewy owocowe.

Instytucye sadownictwo popierające, otrzymują znaczne opusty od cen katalogowych.

Cenniki darmo i opłatnie.



Telefon 452. Telefon 452.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU".

Ważne dla wyjeżdżających na święta.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Cukiernia

DEZYDERYUSZA SZOLCA

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 15. Nr. telef. 109

poleca

Cukry, ciasta, herbatniki w najlepszej jakości.

CIASTA świąteczne na prowincyę wysyła świeże sumiennie i odwrotnie. Przy większych wcześniej nadesłanych zamówieniach **stosowny opust.**

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 246/IV. (3509)

Ogłoszenie dostawy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie rozpisuje licytacyę w drodze publicznego przetargu na dostawę 8000 mp³ trzasek miękkich o długości 1 m.

Dla dostawy obowiązują ogólne i szczegółowe warunki dostawy, jak niemniej i formularz ofertowy.

Dostawę powyższej ilości drzewa należy uskutecznić w równych partyach miesięcznych i to w czasie od 15 kwietnia do końca grudnia 1912. Ceny z uwzględnieniem wszelkich kosztów należy podać za jeden mp³ franko wagon i franko jednej ze stacyi c. k. austryackich kolei państwowych.

Otrzymujący dostawę są zobowiązani na żądanie złożyć kaucyę w wysokości 5 proc. wartości dostawy.

Oferty można wnosić albo na całą rozpisaną ilość, lub też tylko na pewną jej część. Formularze ofertowe jakoteż warunki dostawy otrzymać można za przesłaniem należytości pocztowej w oddziele IV. c. k. Dyrekcyi. Oferty dokładnie wypełnione na przeznaczonych do tego celu formularzu należy opieczętować, zaopatrzyć napisem „Oferta na dostawę drzewa" i wnieść najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 3 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Każdemu oferentowi, lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo być dnia 4 kwietnia o godzinie 9 przed południem.

Oferty wniesione po wyż wspomnianym terminie, lub takie, które nie odpowiadają warunkom niniejszego rozpisania nie zostaną uwzględnione.

W razie dostawy drzewa nie w stacyi tej loco, której dostawca jest obowiązany, lecz loco innej stacyi, to naówczas winien uiścić pełne normalne koszta transportu za różnicę kilometrową, wynikającą z odległości od odnośnej nadawczej aż do ofertowej stacyi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowzch przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości lub w części, albo też całkowitego jej odrzucenia.

Oferta obowiązuje oferenta przez 4 tygodni, licząc od czasu wyżej oznaczonego terminu jej otwarcia.

Stanisławów w marcu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne"

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) **bezpłatnie:** trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — **Przesyłka premium 80 hal.**

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527